Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

Rok III | ŁÓDŹ. ŚRODA, 31-GO SIERPNIA 1927 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 238

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24. 36 43. 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Polska broni Ligi narodów.

Wielkie przemówienie posła Dębskiego na konferencji unji międzyparlamentarnej.

Paryż, 30 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Na wczorajszem posiedzeniu konferencji Unji międzyparlamentarnej w czasie debat nad projektami komisji rozbrojeniowej, wśród mówców wyróżnił się poseł Sollman, który w imieniu delegacji niemieckiej potępił w stanowczych słowach gorączkę zbrojeń, ponującą w Europie po wojnie światowej. Ogromna większość narodu niemieckiego — mówił poseł Sollman — jest nastrojona pokojowo i pragnie przyjaznego współżycia ze wszystkimi swoimi sąsiadami, nie wyłączając wschodnich, specjalnie zaś z Polską.

Imieniem delegacji polskiej zabrał głos pos. Dębski, który oświadczył, że opinja publiczna w Polsce śledzi z największem zainteresowaniem usiłowania, zmierzające do stworzenia trwałych podstaw ograniczenia zbrojeń. Polska padła w przeszłości ofiarą swego pacyfizmu. Rozbrajała się wówczas, gdy sąsiedzi gwałtownie się zbroili. Obecnie Polska prowadzi politykę głęboko pokojową, dowodem czego czynny jej udział w pracach Ligi narodów, podpisanie protokułu genewskiego i układów locarneńskich. Jednak nie należy zapominać — mówił poseł Dębski — że kwestja bezpieczeństwa w Europie dotychczas nie jest rozstrzygnięta. Budżety wojskowe sąsiadów Polski stal się zwiększają — gwarancje zaś locarneńskie są ograniczone jedynie do pewnej części Europy. Spokój zapanuje wówczas, gdy utrwali się wszędzie poszanowanie prawa, wykluczające rozstrzyganie siłą wszelkich sporów.

Poseł Dębski powstaje przeciwko atakom na działalność Ligi narodów i podkreśla rezultaty dotychczas przez nią osiągnięte. Delegacja polska korzysta z obecnej okazji, aby powitać z dużem zadowoleniem wyrażenia wypowiedziane przez p. Sollmana pod adresem Polski i zapewnić go, że Polska pragnie pozostać zawsze w dobrych stosunkach z Niemcami i współpracować z nimi nad zapewnieniem pokoju światu. Mówca kończył swe przemówienie, wzywając wszystkich zebranych do czuwania nad tem, aby opinja publiczna nie schodziła na manowce pod wpływem dążeń egoistycznych i do pracowania nad wykreśleniem raz na zawsze wojny z liczby sposobów rozstrzygania zatargów międzynarodowych.

Mowę delegata polskiego pos. Dębskiego przyjęli obecni gorącymi oklaskami.

Stosownie do przyjętego na innych konferencjach Unji zwyczaju, delegacje słowiańskie wspólnie z Rumunją zebrały się na śniadaniu. Nastrój panował bardzo serdeczny. Przemówienia w czasie śniadania wygłosili pp.: przewodniczący poszczególnych delegacji. W imieniu grupy polskiej przemawiał poseł prof. Dembiński.

***

Paryż, 30 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Konferencja unji międzyparlamentarnej przystąpiła do dyskusji nad planem technicznym redukcji zbrojeń, poczem przyjęła całość rezolucji o redukcji zbrojeń.

***

Paryż, 30 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Podczas bankietu, który się odbył na zakończenie konferencji unji międzyparlamentarnej, Briand wyraził konferencji podziękowanie z powodu owocnych prac konferencji, która ułatwia i uzupełnia rolę Ligi narodów, zapewniając tej ostatniej pomoc moralną wszystkich czynników psychologicznych. Aby zapewnić sobie możność stopniowego korzystania z pokoju, narody muszą szanować konwencje graniczne. Dokumenty, które stwierdzają te granice, są święte i nietykalne. Pokój jest koniecznością życiową a organizacja jego jest obowiązkiem.

Po stwierdzeniu, że Francja pragnie gorąco pokoju, Briand zwrócił się do delegatów paralamentarnych z wezwaniem aby wskazywali narodom drogi do wzajemnego pomagania sobie w dziele pokoju.

Wiceprem. Bartel

wyjeżdża w czwartek do Druskienik.

Warszawski koresp. „Republiki" telefonuje:

W czwartek wicepremjer Bartel wyjeżdża do Druskienik celem odbycia narady z marszałkiem Piłsudskim w sprawach aktualnej polityki a przedewszystkiem w sprawie zwołania sejmu.

Warszawa—Belgrad

w 8 godzin 40 min.

Fenomenalny czas pilota polskiego.

Belgrad, 30 sierpnia.

Posiedzenie jury lotu okrężnego Małej Ententy i Polski, które odbyło się bezpośrednio po wylądowaniu ostatniego (czwartego) samolotu w Belgradzie, przyznało pierwszą nagrodę jugosłowianinowi, pilotowi Strisovsky'emu, który zużył na przelot z Belgradu do Warszawy i z pow otem najmniejszą ilość czasu.

Lotnik polski, por. Żwirko (1 p. lotn.) i obserwator kpt. Popiel otrzymali drugą nagrodę. Trzecią nagrodę otrzymał czechosłowak.

Do Belgradu pierwszy przyleciał samolot polski o godz. 14 min. 15, zużywając na przelot z Warszawy do Belgradu 8 godzin 40 minut (łącznie z międzylądowaniem i odpoczynkami).

Dopiero w cztery godziny później, o godz. 18 min. 10 przyleciały samoloty jugosłowiański i czechosłowacki.

Plany wywrotowe Gajdy

Aresztowania faszystów.

Praga, 30 sierpnia.
(Agencja Telegraficzna „Express").

Policja aresztowała 3 członków dyrektorjatu faszystowskiego, dokonawszy uprzednio rewizji w ich mieszkaniach. Prośba aresztowanych wypuszczenia ich na wolność została odrzucona. Komunistyczne Rude Prawo oświadcza, że policja posiada w rękach dokumenty o planach wywrotowych Gajdy, które w stosownej chwili opublikuje.

Lot naokoło świata.

Lotnicy w drodze do Konstantynopola.

Białogród, 30 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Przybyli tu lotnicy amerykańscy, odbywający lot naokoło świata na samolocie „Pride of Detroit". Po południu odlecieli w dalszą drogę do Konstantynopola.

Samobójstwo kapitana

na cmentarzu w Bukareszcie.

Wiedeń, 30 sierpnia.
(Agencja Telegraficzna „Express").

Z Bukaresztu donoszą, że na cmentarzu w pobliżu miasta popełnił samobójstwo kapitan Mikał Manea. Przy samobójcy znaleziono list, z którego wynika, że podczas podróży skradziono mu 4 miljony lei, co popchnęło go do targnięcia się na życie. Śledztwo wykazało jednak, że kapitan popełnił w intendenturze nadużycia, sięgające 12 miljonów lei.

Wybuch bomby na uniwersytecie w Kalifornji.

Zemsta za stracenie Sacco i Vanzettiego.

Londyn, 30 sierpnia.

U wejścia do laboratorjum bakterjologicznego w uniwersytecie kalofornijskim w Barkley nastąpił wybuch bomby, która zniszczyła część urządzenia wewnętrznego. Policja przypuszcza, że jest to zemsta za stracenie Sacca i Vanzetti'ego. Wybuch wywołał w mieście duży niepokój, ponieważ w laboratorjum znajdowała się wielka ilość próbek z bakcylami chorób zakaźnych nad którymi czyniono doświadczenia.

Miss Donovan

skazana na rok więzienia.

Boston, 30 sierpnia.

Sąd tutejszy skazał miss Donovan, sekretarkę komitetu obrony Sacco i Vanzettiego na rok więzienia za podburzanie tłumów i rozpowszechnianie broszur anarchistycznych. Sąd wyższej instancji, do którego zaapelowała miss Donovan, zwolnił ją za kaucją.

Stan oblężenia w Rotterdamie.

Berlin, 30 sierpnia.
(Agencja Telegraficzna „Express").

Z Rotterdamu donoszą, że burmistrz ogłosił stan oblężenia aby zapobiec manifestacjom i rozruchom komunistycznym z powodu stracenia Sacca i Vanzetti'ego.

Dlaczego Levine uciekł do Londynu?

Zamierza on w najbliższych dniach odlecieć do Ameryki

Londyn, 30 sierpnia.
(Agencja Telegraficzna „Express").

Levine oświadczył dziś dziennikarzom angielskim, że przyczyny jego nagłego wyjazdu należy szukać w trudnościach, które czyniono mu ze wszystkich stron i które nieustannie powodowały odkładanie jego wyjazdu. W tym stanie rzeczy nie było żadnego innego wyjścia, jak uciec się do podstępu i próbować startować z lotniska w Creydon. Lewine zamierza zaangażować pilota angielskiego i możliwie szybko podjąć lot powrotny do Nowego Jorku. Prawdopodbnie samolotem Levina kierować będzie lotnik angielski Hinchlife. Na wypadek, gdyby Levine odleciał do Nowego Jorku z lotnikiem angielskim, będzie on musiał wypłacić Drouhinowi 100 tysięcy franków odszkodowania.

***

Paryż, 30 sierpnia.
(Agencja Telegraficzna „Express").

Jak wykazuje śledztwo na lotnisku Le Bourget samolot „Miss Columbia", którym Levine odleciał do Londynu, był zdemontowany. Mechanicy wyjęli ze samolotu magneto i ukryli je, aby zapobiec pojedyńczemu odlotowi Levina i Drouhina. Okazało się jednak, że Levine odnalazł kryjówkę z magneto, założył je do samolotu i odjechał.

***

Paryż, 30 sierpnia.
(Agencja Telegraficzna „Express").

Amerykańska miljarderka miss Bell, która od dłuższego czasu poszukiwała pilota, celem odbycia podróży powietrznej do Stanów Zjednoczonych, odbyła wczoraj dłuższą konferencje z Drouhinem w sprawie wspólnej podróży do **Nowego Jorku.**

Zasiłki dla rezerwistów

zostały przyznane przez radę ministrów.

Warszawski koresp. „Republiki" telefonuje:

Na wczorajszej radzie ministrów zatwierdzona została uchwała o zasiłkach dla rezerwistów. Zasiłki wynosić będą:

Dla rodziny jednoosobowej w gminie wiejskiej 60 groszy, w osadach 70 groszy, a w miastach ponad 25 tysięcy mieszkańców 90 groszy.

Dla rodziny dwuosobowej w gminie wiejskiej 70 groszy, osadach 85, a w miastach 110 groszy.

Dla rodziny trzyosobowej w gminie wiejskiej 80 groszy, w osadzie 100 groszy, w miastach 130 groszy.

Dwa wagony kolejowe runęły do rowu.

Kilkanaście osób rannych.

Wczoraj o godzinie 6 wieczorem pociąg kolejki, idący z Sompolna do Nieszawy, z nieustalonej dotąd przyczyny uległ wykolejeniu, przyczem wpadły do głębokiego rowu parowóz i dwa wagony. W czasie katastrofy zostały ciężko ranne dwie osoby: Matejczyk i Mizioł, a kilkanaście osób odniosło lżejsze obrażenia ciała. Wszystkich rannych opatrzył jadący w pociągu felczer, a cięże] rannych odwieziono do szpitala w Nieszawie.

Zderzenie pociągów pod Kołomyją.

Burza wyrzuciła z szyn wagony kolejowe.

W dniu wczorajszym o godz. 8 wieczór na stacji Tłomaczyk na linji Kołomyja — Delatyn miała miejsce katastrofa kolejowa: pociąg osobowy wpadł na wagony towarowe. W czasie zderzenia wykoleił się w pociągu osobowym parowóz, węglarka i dwa wagony osobowe. Pozatem wykoleiły się cztery wagony towarowe.

Podczas katastrofy wiele osób zostało potłuczonych, a kilka, w tej liczbie emerytka z Kołomyji p. Piłat i p. Słuszny, dość ciężko rannych.

Przyczyną katastrofy była szalejąca tam burza, która poruszyła szereg stojących na linji wagonów towarowych i wtoczyła je na linję, po której szedł pociąg osobowy.

Na miejsce zjechały władze śledcze i sądowe.

Skatowany w więzieniu sowieckiem

kolejarz pozbawił się życia.

Ryga, 30 sierpnia.

W gmachu poselstwa łotewskiego w Moskwie popełnił samobójstwo obywatel łotewski, Jan Emolin.

Przed rokiem aresztowały go władze sowieckie, gdy jako łotewski funkcjonarjusz kolejowy przybył z pociągiem bezpośredniej komunikacji Ryga—Moskwa.

W więzieniu butyrskiem traktowano Emolinia w sposób nieludzki, wskutek czego popadł on w obłąkanie.

Wreszcie uwolniony z więzienia Emolin udał się do poselstwa łotewskiego i tu pozbawił się życia.

**

Moskwa, 30 sierpnia.

Z wyroku sądu sowieckiego rozstrzelano w Kijowie znanego działacza ukraińskiego, byłego dowódcę dywizji w armji Petlury — atamana Zawiediuka.

Sowiety nie zniosą kary śmierci.

Ryga, 30 sierpnia.
(Agencja Telegraficzna „Express").

Z Moskwy donoszą, że szereg zagranicznych stowarzyszeń zwróciło się do rządu sowieckiego z prośbą o zniesienie kary śmierci, powołując się przytem na wzburzenie spowodowane egzekucją Sacca i Vanzettiego. Rząd sowiecki miał odpowiedzieć w tej sprawie, iż kara śmierci w Rosji stanowi konieczność dla utrzymania porządku w kraju. Dyktatura proletarjatu wymaga utrzymania kary śmierci dopóki wrogowie ustroju sowieckiego nie pogodzą się z jego istnieniem.

Czeka wiatru pilot niemiecki

by polecieć do Ameryki.

Kolonja, 30 sierpnia.

Lotnik niemiecki Koennecke, który zamierza dokonać lotu przez Atlantyk z Europy do Ameryki, ukończył już wszelkie przygotowania i czeka jedynie na pojawienie się wiatru, któryby mu umożliwił wzlot. Bez wiatru silnie obciążony benzyną samolot nie zdoła się wznieść w powietrze.

Drobne wieści z całego świata.

— **Livorno**, 30 sierpnia. — Wskutek katastrofy zapalenia się dachu w tutejszych koszarach zabitych zostało ogółem 18 żołnierzy, a rannych jest 32.

— **Paryż**, 30 sierpnia. — Jak donoszą pisma, lotnik francuski Callizo wzniósł się na wysokości 13 tysięcy metrów, zdobywając w ten sposób rekord światowy wysokości.

— **Berlin**, 30 sierpnia. — „Germania" donosi w depeszy z Genewy, że najpoważniejszymi kandydatami na stanowisko przewodniczącego obecnego posiedzenia plenarnego są ambasador japoński w Brukseli oraz poseł argentyski w Paryżu.

— **Chicago**, 30 sierpnia. — Zmarł tu nagle prezes polskiego związku narodowego, Kazimierz Żychliński.

Francusko-niemiecki traktat handlowy

został zatwierdzony przez komisję handlową parlamentu Rzeszy.

Berlin, 30 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Komisja handlowo-polityczna Reichstagu rozpatrywała dziś traktat francusko-niemiecki. Przedstawiciel urzędu spraw zagranicznych, dyrektor ministerjalny dr. Ritter, stwierdził w swoim referacie, że Niemcy uzyskały uprzywilejowanie na 90 proc. towarów wywożonych do Francji, tak, że ograniczenie kła uzuli największego uprzywilejowania dotyczy tylko 10 proc. eksportu niemieckiego oraz komunikacji okrętowej i prawa osiedlania się obywateli niemieckich w Indochinach. Nie udało się również Niemcom uzyskać prawa osiedlania się w Marokku.

W dyskusji, jaka wywiązała się po referacie przedstawiciela urzędu spraw zagranicznych, wszystkie stronnictwa, z wyjątkiem komunistów, wypowiedziały się za przyjęciem traktatu.

Charakterystyczne było stanowisko przedstawiciela frakcji niemiecko - narodowej, który oświadczył, że traktat wymaga poważnych ofiar od niemieckiego przemysłu bawełnianego, wełnianego, jedwabniczego i zabawkarskiego. Z drugiej jednak strony daje Rzeszy niemieckiej poważne korzyści, w postaci zrzeczenia się przez Francję prawa nakładania aresztu na majątki obywateli niemieckich we Francji, wobec czego stronnictwo niemiecko-narodowe wypowiada się za traktatem.

**

Berlin, 30 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak wiadomo, dzień wejścia w życie traktatu handlowego francusko-niemieckiego w dodatkowej umowie był uzależniony od specjalnego porozumienia obu rządów. Jak donosi Biuro Wolfa, rząd niemiecki po uchwale komisji handlowo-politycznej Reichstagu i na zasadzie porozumienia z rządem francuskim ogłasza, że traktat handlowy francusko-niemiecki wchodzi w życie z dn. 6 września r. b.

Unja celna między Łotwą i Estonją.

Ryga, 30 sierpnia.

Minister spraw zagranicznych Cielens oświadczył, że w toku wczorajszej konferencji estońskl minister spraw zagranicznych wskazał na trudności, jakie piętrzą się na drodze do wprowadzenia estońsko-łotewskiej unji celnej, na skutek zawartego traktatu handlowego łotewsko-rosyjskiego, głównie z tego powodu, że Łotwa przyznała Rosji taryfę konwencjonalną.

Ze strony Łotwy — mówił dalej minister — zwrócono uwagę na to, że traktaty handlowe, zawarte przez Estonie, Finlandję i Francję stwarzają podobne trudności, które jednak przed praktycznym urzeczywistnieniem unji będą mogły być uregulowane. W wyniku konferencji stwierdzono, że takie uregulowanie trudności jest możliwe.

Polskie zaślubiny w Paryżu



Dnia 24 b. m. odbyła się w Paryżu uroczystość zaślubin księżniczki Małgorzaty Czartoryskiej z ks. Gabrjelem de Bourbon. Świadkami uroczystości byli: wysłannik króla hiszpańskiego Alfonsa XIII i ks. de Braganza. Fot. nasza przedstawia nowożeńców w pałacu w Gołuchowie.

Państwowy instytut eksportowy

zostanie utworzony dekretem Prezydenta.

Warszawa, 30 sierpnia.

Rada ministrów na ostatniem posiedzeniu w dniu 29 sierpnia uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Państwowym instytucie eksportowym. Powołany do życia Państwowy instytut eksportowy podlegałby ministrowi przemysłu i handlu i będzie miał za zadanie opiniowanie na życzenie ministra przemysłu i handlu projektów ustaw i rozporządzeń dotyczących handlu zagranicznego, badanie możliwości i warunków eksportu dla poszczególnych gałęzi przemysłu i udzielanie odnośnych informacji sferom zainteresowanym, inicjowanie i ulepszanie eksportu i współdziałanie w tworzeniu organizacji eksportowych. Na czele instytutu stanie dyrektor, powołany przez ministra przemysłu i handlu. Jako organ inicjatywy, kontroli i współdziałania w całokształcie spraw instytutu stworzy się radę państw. inst. eksportowego, w składzie 15 członków, z których 6 powoła minister przemysłu i handlu, 9 zaś delegaci organizacji społeczno-gospodarczych.

Z grona członków rady powołany zostanie komitet wykonawczy P. I. E., złożony z 5 członków.

Tragiczny wypadek bohaterskiego kaprala.

Traci ramię, broniąc kobiety przed wybuchem pocisku.

Zawiercie, 30 sierpnia.

W czasie ćwiczeń artyleryjskich pod Zawierciem padł pocisk o zapale czasowym w chwili, kiedy w pobliżu miejsca upadku przechodziły dwie kobiety. Znajdujący się tam kapral Włodarz schwycił pocisk, aby go odrzucić, w tej chwili jednak nastąpił wybuch, który bohaterskiemu kapralowi oderwał ramię. Obie kobiety wyszły z wypadku bez szwanku.

Briand przybędzie do Genewy

dopiero 3 września.

Berlin, 30 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Biuro Wolffa zaprzeczając w depeszy z Paryża wiadomościom o rzekomej chorobie Brianda oświadcza, że Briand istotnie przybywa do Genewy dopiero 3 września, dlatego dnia 2 września musi być jeszcze na posiedzeniu rady ministrów, która będzie się zajmowała porządkiem dziennym zgromadzenia Ligi narodów. To opóźnienie podróży było jednak już przewidywane od tygodnia.

ILUSTROWANA **REPUBLIKA** 31 sierpnia 1927 r.

Przed wyrokiem.

Charakterystyczne, iż mimo rozpoczynającego się już za kilka dni oficjalnego okresu przedwyborczego, Łódź nie zdradza jeszcze większego zainteresowania wyborami. Coś-niecoś odbywa się w zamkniętych lokalach partyjnych oraz w zacisznych gabinetach niektórych ruchliwych menerów, ale w masie, w społeczeństwie panuje naogół dość wyraźna obojętność.

Ma się wrażenie, że pracująca Łódź nie wiele sobie robi z tego, co jej wodzowie zamyślają i planują. Dawne, dobrze już znane i mocno oklepane hasła jej nie wzruszają i nie podniecają.

I stąd może ta powściągliwość i niepewność przywódców partyjnych, którzy poprostu nie wiedzą, co tkwi w głębi duszy dzisiejszego wyborcy, co on myśli i jak go „wziąć“.

Od 4-ch lat Sfinks-wyborca milczał, zgrzytał zębami, uśmiechał się pod wąsem i — milczał, a teraz wpatrują się w to zagadkowe oblicze dotychczasowi jego reprezentanci i adwokaci, usiłując odgadnąć, po czyjej stronie są jego sympatje.

Jedno jest jednak pewne. Łódzkiego wyborcę trudno będzie wziąć na lep taniego frazesu demagogicznego i szumnych obietnic.

W nieustannym zgiełku maszyn fabrycznych, pochylony nad swoim warsztatem i tylko spodełba obserwujący to, co się dokoła dzieje, łodzianin — zarówno robotnik, jak i kupiec i przemysłowiec — wytwarza nie tylko dobra materjalne, ale też i twardy, ścisły pogląd na świat, a dla wszelkiego blichtru, słomianych zapałów i deklamacji ma głęboką i szczerą pogardę.

Łodzianie dali się unieść, pozwolili się porwać pierwszemu entuzjazmowi, uwierzyli na słowo tym, którzy pięknie mówili, wiele obiecywali i powoływali się na „górną i chmurną“ przeszłość swoją. Dziś ponuro ściągają brwi i w skupieniu, w ciszy i powadze przygotowują się do walnej rozprawy.

Ale — nie „na gębę“. Czyn za czyn! Kartka wyborcza będzie dobitną odpowiedzią i zapłatą za wszystko.

Dlatego też wybory w Łodzi są istotnie poważnym egzaminem dla naszych stronnictw politycznych, które w ciągu lat ostatnich straciły bezpośredni kontakt ze społeczeństwem i stają dziś przed czemś zupełnie niewiadomem.

W żadnem bowiem mieście nie ujawni się tak jaskrawo i dobitnie zmiana nastrojów, jak właśnie u nas, gdzie wszelkie tricki i bluffy przeważnie nie odnoszą skutku.

Łódź milczy, Łódź się zastanawia — poto, by w dniu 9 października powiedzieć swoje ważkie słowo, które dla wielu będzie ostatecznym wyrokiem, i, — spełniwszy swoje — znów wrócić do swojej codziennej, ciężkiej pracy.

Jeżeli więc dziś obserwujemy pewną tremę u wodzów partyjnych, musimy przyznać, że jest ona zupełnie uzasadniona.

Od tego wyroku niema bowiem apelacji.

Tadeusz Górski.

Katastrofa ekspresu

Chicago—New-Jork.

Nowy Jork, 30 sierpnia.

Nocny pociąg ekspress, kursujący między Chicago a Nowym Jorkiem, wykoleił się w stanie Pensylwanja w pobliżu miasta Altona. Rozbite parowozy oraz dwa pierwsze wagony spadły z wysokiego nasypu. Dotychczas stwierdzono 2 zabitych, 9 ciężko rannych.

JAK UNIKNĄĆ WOJNY?

Odwołać się należy zarówno do uczuć humanitarnych, jak i do praktycznego zmysłu społecznego.

Taka parafraza znanej maksymy łacińskiej — si vis pacem, para bellum — wydaje się być najstosowniejszym wnioskiem logicznym, do którego dochodzi się ostatecznie po przeczytaniu niezwykle interesujących i treściwych pamiętników lorda Greya, jednej z najwybitniejszych postaci historycznych wiekopomnego 1914-go roku. Pamiętać bowiem należy, iż to on właśnie sprawował wysoki urząd kierownika Foreign-Office'u w chwili, gdy faktycznie ważyły się losy całego świata cywilizowanego i że **jego osobistym wpływom, jako męża zaufania stronnictwa liberalnego, w dużej mierze przypisać można zbrojne wystąpienie Anglji w obronie traktatów międzynarodowych, tych zlekceważonych przez Wilhelma „świstków papieru“.**

Szydzi się nieraz z dyplomatów, mówiąc, iż doprowadzają oni swojemi intrygami do wojny by mieć sposobność zawarcia pokoju. W każdym paradoksie nie brak, podobno, źdźbła prawdy, ten zaś zawiera bodaj znacznie większą jeszcze jej ilość — tak przynajmniej twierdzą złośliwi i... sumienni badacze przeszłości dziejowej.

Stanowczo, nie sposób wszakże o tak machjawelskie zamiary posądzać autora tych pamiętników, wykazującego w swojem niezwykle cennem dziele, że tylko szczerze pokojowemi drogami krocząc, że występując z największą energją **przeciwko stale wzmagającym się zbrojeniom wszystkich państw**, zapewnić można światu trwały pokój. I domaga się kategorycznie lord Grey, by wielkie mocarstwa, od których istotnie zależy rozjaśnienie międzynarodowych horyzontów politycznych, świeciły przykładem innym państwom, ukrócając imperjalistyczny militaryzm.

„Doświadczenie, czerpane z historji Europy, poucza nader wyraźnie, że niepodobna osiągnąć żadnego stałego bezpieczeństwa, rywalizując pomiędzy sobą przysposobieniem wojennem, lub zawierając poszczególne aljanse „zaczepno - odporne“, **ani jeden kraj nie może być pewien swojego własnego spokoju, jeśli nie wypływa to z odpowiedniego ukształtowania się wzajemnych stosunków sąsiedzkich“.**

Sceptycy utrzymują wprawdzie, że narody nie umieją korzystać z eksperymentalnej wiedzy dziejowej, lord Grey wierzy jednak święcie, że ludzkość zapamiętała sobie w następstwach tak straszliwą lekcję ostatniej wojny. Doniosłe wynalazki naukowe ostatnich lat zmodyfikowały gruntownie, zdaniem jego, dotychczasowe koncepcje strategiczne i postawiły przeto człowieka wobec najzupełniej nowych i odmiennych niebezpieczeństw.

Dawniej, wojna była pasmem walk pomiędzy armjami, dziś natomiast **oznacza ona całkowite zniszczenie środkami chemicznymi ośrodków miejskich, cywilnej ludności i prowadzi niechybnie do ruiny fizycznej, moralnej i ekonomicznej.** W interesie więc ogółu leżeć musi, by ewentualność wybuchu wojny została, również za ogólną zgodą, absolutnie wykluczona.

Jakim sposobem myśl tę urzeczywistnić? Jak przejść od pięknych słów do piękniejszych jeszcze czynów? Wysoce znamiennem jest, że wytrawny angielski dyplomata o trzeźwo rozumującym umyśle, o wielkiej znajomości życia **odwołuje się przedewszystkiem do humanitarnych uczuć ludzkich**, szukając w idealnych wartościach człowieka najodpowiedniejszego panaceum na realne kataklizmy światowe.

„Najskuteczniej można byłoby dokonać poprawy, gdyby narody poczęły choć odrobinę mniej nienawidzić się wzajemnie i nieco przyjaźniejsze żywić do siebie uczucia“... Ponieważ jednak zdaje sobie sprawę lord Grey, że dużo czasu upłynie, zanim dusza nasza zdoła osiągnąć tak wysoki poziom doskonałości, przeto trzeba chwilowo **apelować do praktycznego zmysłu społecznego**, wykazując w sposób jasny — co nie jest zbyt trudnem — że jurydyczno - arbitrażowe załatwianie międzynarodowych konfliktów, przedstawia znacznie więcej materjalnych korzyści obustronnych, aniżeli uciekanie się do brutalnej siły fizycznej.

Nie należy wszakże zbaczać na manowce utopji — istnienie dobrze zorganizowanej potęgi zbrojnej wydaje się być, w teraźniejszych warunkach przynajmniej, celowem, a nawet koniecznem, by móc, przy pomocy militarnej presji zbiorowej, zmuszać państwa do uszanowania pokoju powszechnego i do rozsądzania zatargów w drodze polubownej.

I znów podkreśla z całym naciskiem lord Grey, że obowiązkiem wielkich mocarstw jest **porozumieć się pomiędzy sobą celem solidarnej akcji wspólnej**, zmierzającej, jeśli nie do zupełnego wyeliminowania groźby wojny, to w każdym razie ku jej ewentualnemu zlokalizowaniu w jaknajwęższych ramach. Takie porozumienie stanowi najwznioślejsze posłannictwo w cywilizowanej ludzkości, jako przedwstępne conditio sine qua non realnej i produkcyjnej pracy w dziedzinie powszechnego rozbrojenia.

Z. K.

Przygotowania niemieckie do sesji Ligi narodów.

Stresemann dążyć będzie ponownie do uzyskania ustępstw od Francji.

Berlin, 29 sierpnia.

Dzienniki tutejsze ogłaszają dzisiaj półurzędowy komunikat, charakteryzujący stanowisko rządu niemieckiego wobec spraw, jakie mają być rozważane podczas wrześniowej sesji rady Ligi narodów. Komunikat zapowiada, że wtorkowe posiedzenie gabinetu. które ma zajmować się sprawami, związanemi z tą sesją, nie powęźmie żadnych specjalnych rezolucji. We wtorek spodziewane jest tylko nadesłanie do Berlina oficjalnego zawiadomienia o redukcji wojsk okupacyjnych w Nadrenji, w związku z czem minister Stresemann ma wygłosić na posiedzeniu gabinetu obszerny referat o całokształcie obecnej sytuacji w polityce zagranicznej Niemiec. Ponieważ poprzednie posiedzenie gabinetu wykazało w tych sprawach całkowitą zgodność poglądów wszystkich członków rządu, kanclerz Marx nie będzie przerywał swego urlopu i nie przybędzie na to posiedzenie. Koła niemieckie — głosi dalej komunikat — liczą się z tem, że na posiedzeniu plenarnem Ligi narodów rozważane będą przedewszystkiem dwie główne sprawy, a mianowicie: sprawa międzynarodowej konferencji gospodarczej i urzeczywistnienia jej zaleceń, oraz sprawa rozbrojenia. Minister Stresemann ma wygłosić w sprawie rozbrojenia obszerne, zapowiadane już przez niego, przemówienie, precyzujące i rozwijające stanowisko Niemiec w tej kwestji.

Poza oficjalnemi obradami rady i zgromadzenia Ligi narodów, podczas zbliżającej się sesji, podobnie jak i podczas poprzednich sesji, odbywać się będą konferencje pomiędzy przedstawicielami rządu niemieckiego a przedstawicielami mocarstw locarneńskich i innych.

Komunikat występuje dalej przeciwko twierdzeniu pewnej części prasy niemieckiej, jakoby Briand miał utracić wszelki wpływ polityczny i stwierdza, że wręcz przeciwnie ostatni rozwój wydarzeń budzić musi wrażenie, iż Briand wyleczył się już całkowicie ze swej ciężkiej choroby, która mu groziła całkowitą utratą wzroku i że objął znowu wybitną inicjatywę. Znalazło to dobitny wyraz w traktowaniu sprawy redukcji wojsk okupacyjnych.

Rozdźwięki w rządzie angielskim.

Przyczyny ustąpienia lorda Cecila.

Londyn, 30 sierpnia.

Premjer Baldwin odpowiedział na list Lorda Cecila wyłuszczający przyczyny które skłoniły go do dymisji. Baldwin wyraża przekonanie, iż lord Cecil zbytnio wyolbrzymiał różnice istniejące między nim i członkami gabinetu. Cytuje on dla przykładu ustęp z mowy Chamberlina w Genewie przedstawiający zapatrywania rządu na sprawę rozbrojeń. Skoro wtedy lord Cecil przeciwko temu oświadczeniu nie oponował, należy przypuszczać że jego poglądy nie odbiegały zbytnio od poglądów Chamberlina. Różnice między lordem Cecilem i rządem polegają nie na całokształcie polityki pokojowej i środkach które wiodą do celu. Baldwin wyraża w końcu ubolewanie z powodu ustąpienia Cecila i oświadcza, że będzie musiał szukać następcy.

Londyn, 30 sierpnia.

(Agencja Telegraficzna „Express“).

Lord Cecil oświadczył dziennikarzom, iż przyczyny jego dymisji należy szukać w różnicy poglądów między nim i rządem w sprawie rozbrojenia. Jestem przekonany mówi Cecil, że wydatne zmniejszenie rozbrojeń da się osiągnąć jedynie na podstawie międzynarodowego porozumienia. Wysiłek całego rządu powinien iść przedewszystkiem w kierunku takiego porozumienia ponieważ rozbrojenie jest więcej warte niż jakiekolwiek inne cele polityczne. Przypuszczam, iż po ustąpieniu z rządu, będę się mógł lepiej przysłużyć sprawie rozbrojenia, niż dotychczas i sądzę, iż w niedalekiej przyszłości udam się do Genewy, jako przedstawiciel rządu angielskiego nie będąc jednak jego członkiem.

Syna czy córkę

wyda na świat cesarzowa japońska.

Tokio, 30 sierpnia.

Przed pałacem cesarskim gromadzą się olbrzymie tłumy w oczekiwaniu wiadomości o przyjściu na świat pierworodnego dziecka mikada.

Radosny ten wypadek obwieszczą stolicy Japonji salwy armatnie.

Najsławniejsi wróżbici przepowiadają; że cesarzowa powije syna, co powiększa radosny nastrój poddanych mikada.

W wielkim smutku zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że w dniu 17 sierpnia r. b. zmarł nagle w Karlsbadzie, dokąd się udał w celach kuracyjnych, mój najukochańszy mąż i nasz troskliwy ojciec

JÓZEF ROZENBAND

i tamże w dniu 20 b. m. pochowany został na cmentarzu ewangielickim.

Stroskana żona i dzieci.

W dniu 17 sierpnia r. b. zmarł nieoczekiwanie w Karlsbadzie nasz długoletni kasjer i prokurent, pan

JÓZEF ROZENBAND

Zmarły, który przeszło 44 lata poświęcał z całą gorliwością swą pracę naszej firmie, zaskarbił sobie nasze zupełne zaufanie i pozostawił w nas wdzięczną i niezatartą pamięć.

Cześć Jego prochom!

Zarząd i Dyrekcja

COMPAGNIE GENERALE DES INDUSTRIES TEXTILES

Société Anonyme des Établissements ALLART, ROUSSEAU & Co., Łódź.

Zupełnie niespodziewanie otrzymaliśmy smutną wiadomość, że w dniu 17-go sierpnia r. b, zmarł w Karlsbadzie pan

Józef Rozenband

Zmarły jako człowiek nadzwyczaj dobrego charakteru i nader pięknych zalet, obdarzał nas zawsze radą i pomocą. Zgon Jego bardzo bolesnie odczuwamy, przeto zachowamy o Nim zawsze w naszych sercach godną i wdzięczną pamięć i stroskanej rodzinie wyrażamy nasze najserdeczniejsze współczucie.

Niech Mu ziemia lekką będzie!

PERSONEL BIUROWY i FABRYCZNY

FIRMY

COMPAGNIE GENERALE DES INDUSTRIES TEXTILES

Société Anonyme des Établissements ALLART, ROUSSEAU & Co., Łódź.

KRONIKA

SIERPIEŃ
31
Środa

Dziś: Rajmunda W.
Jutro: Idziego Op.

Wschód słońca 4,44
Zachód o g. 18,29
Wschód ks. g. 8,11
Zachód o g. 21,20
Długość dnia: 12,51
Ubyło dnia: 2,58

Walka o zyski.

Magistrat wytoczy proces elektrowni.

Na wczorajszem posiedzeniu magistratu znalazła się sprawa podziału zysków, osiągniętych przez elektrownię łódzką w r. 1926. Okazuje się, że elektrownia po wypłaceniu 12 proc. dywidendy, wykazała jeszcze nadwyżkę w wysokości 400.000 zł. do którego to zysku magistrat rości sobie pretensje w wysokości 50 proc.

Magistrat wystosował pod adresem zarządu elektrowni rejentalne wezwanie o wypłacenie mu sumy 200.000 zł., elektrownia natomiast odpowiedziała odmownie.

Wobec powyższego, magistrat uchwalił polecić wydziałowi prawnemu, by zwołać konferencję prawników w tej sprawie i wytoczyć przeciwko elektrowni powództwo w wysokości 200.000 zł.

Powrót z letnisk.

Czas do szkoły, czas...

Obecnie odbywa się masowy powrót z letnisk i uzdrowisk rodzin, posiadających dzieci w wieku szkolnym.

Ponieważ rok szkolny rozpoczyna się w dniu jutrzejszym daje się zauważyć przepełnienie w pociągach.

W dniu jutrzejszym zajęć w szkołach jeszcze nie będzie, a jedynie w świątyniach wszystkich wyznań odbędą się nabożeństwa za pomyślność roku szkolnego. (b).

Magistrat podwyższa ceny

a rzeźnicy idą jeszcze dalej.

Ostatnio w mieście dała się zauważyć zwyżka cen mięsa i wyrobów masarskich.

W związku z powyższem na wczorajszem posiedzeniu magistratu, ławnik Kaźmierczak zgłosił interpelację pod adresem magistratu, czy prawda jest, że przyczynił się on do podwyższenia cen.

W odpowiedzi p. wiceprezydent Groszkowski oświadczył, że rzeczywiście na skutek nalegań urzędu wojewódzkiego magistrat zgodził się na podwyższenie cen mięsa ponieważ powoływano się na cennik warszawski, lecz w rezultacie cennik łódzki jest o 10 proc. niższy.

Jednakże okazuje się, że rzeźnicy pobierają znacznie wyższe ceny, niż ustalone przez magistrat, wobec czego, na wniosek p. Kaźmierczaka, magistrat uchwalił ustalony przez siebie cennik opublikować i przesłać go instytucjom robotniczym, a niezależnie od tego zwrócić się do władz policyjnych w sprawie obostrzenia kontroli nad pobieranemi cenami przez rzeźników. (b).

Łodzianin bez paszportu

może przenocować pod gołem niebem, albo... w komisarjacie. Nie tylko na zachodzie, ale nawet w niektórych miastach polskich jest jednak zupełnie inaczej.

Najpodatniejszym gruntem dla naszego wybujałego biurokratyzmu jest dotychczas nieuregulowana jeszcze sprawa dowodów osobistych.

Urzędowo wiadomo, że u nas przymusu paszportowego niema, jakkolwiek istnieje przymus meldunkowy. Dwa te pojęcia nie mają jednak ze sobą nic spólnego. Każdy musi się meldować na miejscu swego chwilowego chociażby pobytu, ale podstawą do zameldowania nie musi być koniecznie „dowód osobisty".

Rządca domu lub właściciel hotelu obowiązany jest do zameldowania danego osobnika według obowiązujących przepisów na zasadzie byle-jakiego dokumentu.

Tak jest w teorji, lecz w praktyce, niestety, sprawa ta nie jest tak łatwa do rozwiązania, szczególnie zaś na gruncie łódzkim, gdzie nowe prądy nie zdołały jeszcze prawdopodobnie rozproszyć cieniów dawnego biurokratyzmu.

Łodzianin, przybywający do hotelu w Krakowie, Lwowie lub Bydgoszczy jest mile zdziwiony uproszczoną procedurą meldunku.

Nikt nie patrzy nań podejrzliwym wzrokiem, nie żąda wylegitymowania się, nie prosi o dowód osobisty, ograniczając się tylko do podania blankietu, na którym gość winien wypisać swe imię i nazwisko oraz miejsce, skąd przybywa.

Na tem kończy się cała procedura. Nikt więcej nie żąda.

A w Łodzi?

Spróbujcie dostać się do porządnego hotelu bez paszportu. Daremne starania. Łódź ma swe odrębne przepisy, z których wynika, że każdy praworządny obywatel musi mieć urzędowy stempelek w postaci dowodu osobistego.

Bez paszportu nikt się do hotelu łódzkiego nie dostanie. Gość bez dowodu osobistego naraża się na różnego rodzaju podejrzenia ze strony służby hotelowej, która bez urzędowego passe-partout nikogo nie wpuszcza do pokoju.

Znamy naprzykład wypadek tego rodzaju, że osobistość wielce zasłużona na polu kulturalnem, stale przebywająca w stolicy, lecz znana niemal w całym kraju i przyjeżdżająca od czasu do czasu do Łodzi na konferencje z województwem i magistratem, nauczona doświadczeniem, zabiera ze sobą za każdym razem dowód osobisty, bez którego nie miałaby prawa wstępu do jednego z pierwszorzędnych hoteli łódzkich.

Osoba ta, podróżująca po całej Polsce bez paszportu, do Łodzi nigdy bez dowodu osobistego nie przyjeżdża, nie chcąc się narażać na spędzenie nocy pod gołem niebem.

To jest fakt niezbyt chlubnie zresztą świadczący o wybujałym biurokratyźmie pewnych naszych sfer.

Ale wyobraźmy sobie taki wypadek: łodzianin z jakiegokolwiekbądź powodu nie może dostać się do swego mieszkania. Przypuśćmy, że zgubił klucz, że dozorca nie otwiera mu bramy, że wraca późno i nie chce budzić domowników i t. p. Wypadki mogą być różne.

Cóż pozostaje łodzianinowi, będącemu w takiej sytuacji?

Oczywiście — przespać się w hotelu.

Tak, ale nie w Łodzi. Musiałby jechać do Krakowa lub Lwowa. Bo jeśli zostawił w domu paszport cerber hotelowy nie wpuści go napewno.

I jak właściwie nazwać tę paradoksalną sytuację?

Co wolno w Krakowie i we Lwowie, zabronione jest w Łodzi...

Zaiste, u nas i w kinie wszystko jest możliwe.

Cyganka wróżyła p. Prezydentowi

oraz niektórym ministrom, obecnym na przyjęciu w Spale.

W czasie uroczystości dożynek u p. Prezydenta w Spale sensację wywołało ukazanie się wśród tłumu taboru cygańskiego.

W pewnej chwili młoda i urodziwa cyganka zaczęła wróżyć uczestnikom zabawy.

Przepowiednie pięknej cyganeczki były tak trafnie pomyślane, że żywo zainteresowali się nią biorący udział w zabawie liczni przedstawiciele rządu.

Kiedy goście, podejmowani przez p. Prezydenta obiadem, zasiedli do stołu, cyganka weszła na taras pałacu i oświadczyła chęć powróżenia p. Prezydentowi, któremu o tem zameldował adjutant.

P. Prezydent, zobaczywszy cygankę, która błagalnym wzrokiem spoglądała na Niego, wyraził swą zgodę.

P. Prezydent wyciągnął dłoń.

— Wielka i silna jest Polska, ale będzie jeszcze silniejsza i wszyscy będą kłaniali się jej, jak pani. Będzie ład, spokój i zamożność i Ty przez długie lata prowadzić ją będziesz do wszelkiego dobra.

Wróżbę wypowiedziała cyganka głosem śpiewnym w dość poprawnej mowie, jednak akcentem wybitnie cudzoziemskim, jakim mówią cyganie.

Wróżba ta wywołała na zebranych wielkie wrażenie.

P. Prezydent ucałował cygankę w czoło i polecił adjutantowi wypłacić jej 100 złotych, cyganka zaś pocałowała p. Prezydenta w rękę.

Następnie cyganka wróżyła obecnym w Spale ministrom, przyczem jednemu z młodych dostojników oświadczyła:

— Wysoko, panoczku, doszedłeś, a chciałbyś jeszcze wyżej. Przy twoim boku jest coś, co ciągle liczy, a czego nikt oprócz ciebie nie lubi.

Wróżba ta wywołała wiele wesołości.

Prawdziwą konsternację wśród zebranych wywołała wróżba cyganki, która jednej ze znajdujących się pań zaleciła większą wierność małżeńską.

Jak twierdzą wtajemniczeni, „cyganka" ta, zdradzająca dużą inteligencję, przyłączyła się przed laty do obozu cygańskiego i odtąd stale z nim koczuje.

Nowe linje tramwajowe

zostaną uruchomione w ciągu września.

Prace nad rozbudową nowych linji tramwajowych prowadzone są w bardzo szybkiem tempie i posuwają się energicznie naprzód. W pierwszym rzędzie umożliwiło to szybkie uruchomienie linji nr. 14, która ulicą Przejazd i Kilińskiego biegnie poprzez Przędzalnianą.

Obecnie prowadzone są roboty nader intensywnie na ulicy Zielonej i to na całej przestrzeni od Zielonego Rynku do zbiegu ulic Zielonej, Zachodniej i Alei Kościuszki.

Wobec tego, że przewodniki zostały na ulicach tych założone lub też założone zostaną w najbliższych dniach — uruchomienie nowych linji będzie mogło nastąpić w przyszłym miesiącu.

Jednocześnie poukładane zostały u zbiegu ulic Zachodniej, Zielonej i Alei Kościuszki zwrotnice, w przewidywaniu dalszej rozbudowy tych linji w kierunku Zachodniej, a układanie szyn objęło również odcinek od rogu Zielonej przez Aleje Kościuszki do Andrzeja.

W związku z tymi planami — sfery gospodarcze zwróciły się do dyrekcji KEŁ. o uwzględnienie szeregu postulatów tych sfer przy rozbudowie linji tramwajowych na krańcach miasta. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o uwzględnienie niektórych ulic obok Konstantynowskiej i jej bocznic, gdzie znajdują się składy towarowe i kolejowe firm łódzkich. Chodzi więc o umożliwienie mieszkańcom tych ulic i pracownikom, zatrudnionym w tych składach, uzyskania szybkiej i dogodnej komunikacji ze śródmieściem. (E)

Zabił przez nieostrożność.

Sąd skazał Solarka na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem wyroku.

W kwietniu bieżącego roku na pastwisku w Chojnach wydarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padł starszy posterunkowy Józef Szczawiński.

Szczawiński tego dnia pełnił funkcje zastępcy komendanta posterunku. W lokalu policyjnym prócz niego znajdował się dyżurny posterunkowy, Józef Solarek.

Solarek w godzinach popołudniowych udał się na podwórze, by wypróbować rewolwer.

Po kilku strzałach rewolwer mu się zaciął, wskutek czego udał się do kancelarji, by zbadać mechanizm.

Siadł przy stole naprzeciw Szczawińskiego.

W pewnej chwili, gdy jedna z niewystrzelonych kul znajdowała się w lufie, kurek wysunął mu się z ręki i nastąpił wystrzał.

Kula uderzyła w stół i rykoszetem trafiła w pierś siedzącego naprzeciw Solarka Szczawińskiego.

Ranny, brocząc krwią, podniósł się z krzesła i usiłował wyjść na kurytarz. Po kilku sekundach upadł na podłogę, tracąc przytomność.

— Pewnie mnie zabiłeś — były jego ostatnie słowa.

Solarek przy pomocy nadbiegłego urzędnika gminnego przeniósł rannego na łóżko.

Po upływie kilku godzin wyzionął ducha. Solarek został pociągnięty do odpowiedzialności i wczoraj znalazł się przed sądem, który skazał go na 3 miesiące więzienia i zawieszeniem wykonania wyroku na przeciąg pięciu lat.

15 loterja państwowa

V-a klasa—18-y dzień.

Zł. 10.000 nr. 32841.

Zł. 5.000 nr. 83560.

Zł. 3.000 n-ry: 23390 38535 48462 71829 82432.

Zł. 2.000 n-ry: 3734 77417 86055.

Zł. 1.000 n-ry 7713 15913 29923 43841 76867 79002 79457.

Zł. 600 n-ry: 7450 16662 28861 34990 39425 40041 44096 48071 65419 65929 69391 71565 80341 80816 80863 93785 99713.

Zł. 500 n-ry: 2036 13162 18675 24492 28863 32534 40333 42594 49476 53514 59765 63037 63717 65347 67794 76187 80986 84075 87915 94084 99371 101077.

Zł. 400 n-ry: 1055 1415 3108 3745 4246 7325 8628 12829 16356 24549 24914 26221 27552 34061 34366 35139 41374 44631 48776 50299 52779 55170 56279 58140 58299 58871 59200 60109 60845 61198 63303 63475 64851 65181 66548 67497 67720 68970 72509 73984 75294 77628 81568 81692 82268 82594 85731 87468 88176 91153 91484 92387 94423 96419 96760 97959 98417 98588 98647 98894 99919.

Zł. 300 n-ry: 420 559 1301 1529 1590 1947 2440 3723 3802 3950 4233 7108 7509 7687 8174 8316 9520 10103 11180 12078 12938 13519 [illegible] 15365 18462 19085 19271 20438 20688 21139 21298 22699 24134 24907 25239 25624 25864 26843 26856 27343 27778 28064 28724 29613 30303 30561 32060 32317 33210 34901 35818 35876 36476 36585 38435 38512 38902 39191 40310 40455 40561 40815 40820 41380 42035 42265 42288 42663 43425 44840 45728 45783 46068 46836 47081 48511 49975 51400 51405 51515 53087 54158 55572 55654 55899 56117 56893 58670 59106 59727 61801 63482 64463 65014 65247 65430 65672 65753 66600 66724 68374 68973 69053 69183 70506 70681 71760 72119 72740 72844 73646 75045 75584 77075 77405 77760 78075 78089 79044 80677 82245 83842 83927 84485 86394 88394 89083 90897 93411 93550 94528 94784 95546 95904 96495 96733 97065 97529 97820 98891 99118 99325 100617 101584 101872 101940 102737 102956 103949 104274 104769.

Co usłyszymy przez radjo

dziś, w środę 31-go sierpnia!

PROGRAM WARSZAWSKIEJ STACJI.

12.00 — Sygnał czasu, komunikaty. 17.15 — Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry kinematografu „Casino" pod dyr. Adama Furmańskiego. 18.50 — Odczyt p. t. „Żyd-bohater" (Berek Joselewicz) — wygłosi prof. Henryk Mościcki. 19.15 — Rozmaitości — wygłosi p. Ludwik Lawiński. 20.30 — Koncert wieczorny, transmisja z Krakowa. 22.00 — Komunikaty, sygnał czasu, nadprogram.

P. minister skarbu zarządził rewizję

składu osobowego funkcjonarjuszów skarbowych.

Ministerstwo skarbu komunikuje:

Automatyczna redukcja personelu podległego ministerstwu skarbu w jakim kolwiek rozmiarze zgóry określonym, nie jest projektowana. Według opinji inspektorów ministerjalnych oraz specjalnej komisji, która badała dotychczasowy stan rzeczy w poszczególnych izbach skarbowych, ilość pracowników, nienadających się do służby i stanowiących jedynie zbędne obciążenie budżetu, przewyższa znacznie 10 proc.

Dążąc do uprawnienia aparatu skarbowego minister skarbu zażądał od prezesów Izb skarbowych przeprowadzenia rewizji składu osobowego i złożenia wyczerpujących wniosków, które pozwoliłyby usprawnić działalność urzędów skarbowych.

Tragiczna śmierć dwu przyjaciół.

Tonący robotnik porwał w objęcia śmierci przyjaciela, który śpieszył mu z pomocą.

Z Warszawy donoszą:

Straszna scena rozegrała sie wczoraj w gliniance na Ochocie przy zbiegu ulic Grójeckiej i Opaczewskiej.

Około południa nad brzeg glinianki przybyli aby się wykąpać dwaj młodzi mężczyźni.

Jeden z nich rozebrał się szybko i

wskoczył do wody.

Drugi, jak gdyby tknięty złem przeczuciem zwlekał z wejściem do wody.

Po kilku minutach kąpiący się mężczyzna zaczął oddalać się od brzegu.

Idąc nieopatrznie ku środkowi glinianki kąpiący się, stracił grunt pod nogami i zaczął tonąć.

Towarzysz jego pozostały na brzegu zaczął głośno wzywać pomocy, a gdy ratunek nie nadchodził, wskoczył do wody i popłynął w kierunku tonącego.

Bez trudu dostał się do tonącego, lecz nieopatrznie

podał mu rękę.

Tonący chwycił się rozpaczliwie ręki przyjaciela.

Napróżno dzielny ratownik usiłował wydobyć rękę z uścisku tonącego.

Broniąc si eprzed widmem śmierci, tonący kurczowo uczepił się ramienia przyjaciela. Po chwili i ratujący zaczął tonąć.

Kilka razy woda wyrzucała na wierzch dwu mężczyzn połączonych kurczowo

w śmiertelnym uścisku.

wreszcie wszystko ucichło.

Woda glinianki — jak wieko trumny, zamknęła się nad dwoma przyjaciółmi.

Wezwana policja rozpoczęła natychmist poszukiwania. Po dłuższych badaniach dna bosakami natrafiono wreszcie na

zwłoki topielców.

Wydobyto ich na brzeg. Złożono ich na trawie.

Dzielnego ratownika, który życiem przypłacił swe bohaterstwo, musiano siłą odrywać od towarzysza śmiertelnej kąpieli, który kurczowo zaciskał ręce koło ramienia i szyi.

W ubraniu topielców nie znaleziono żadnych dokumentów. Badanie policyjne ustaliło jednak tożsamiść topielców. Są to dwaj robotnicy zamieszkali w Szczęśliwicach. Nazywają się: Jan Czużek, lat 24 i Franciszek Ostatek lat 21.

Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Wśród mieszkańców Ochoty, tragiczny wypadek wywołał niesłychane wrażenie.

Krwawy napad bandycki.

Kupiec, raniony sztyletem w plecy, dogorywa w szpitalu

Z Warszawy donoszą:

Na szosie lubelskiej, o kilkanaście kilometrów od Warszawy, w pobliżu Wiązowni, dokonano wczoraj w nocy śmiałego napadu rabunkowego, którego ofiarą padł 20-letni Chil Brzozowski, kupiec z Wiązowni.

Brzozowski, załatwiwszy cały szereg interesów w Duchnowie, powracał w nocy do domu.

Około godziny 4-ej nad ranem, kiedy kupiec znalazł się w lasku, przez który prowadzi szosa, z za drzew wyskoczyło nagle dwuch bandytów.

Napastnicy rzucili się na swą ofiarę, powalili na ziemię i dusząc za gardło, zażądali wydania pieniędzy.

Brzozowski, który posiadał przy sobie około tysiąca złotych, nietylko nie uczynił zadość żądaniu opryszków, lecz nawet zaczął się bronić energicznie.

Jeden z napastników, dobywszy długiego sztyletu, ponowił żądanie wydania posiadanej przez kupca gotówki, Brzozowski jednak odpowiedział na to ponownem uderzeniem.

Opór, stawiany przez napadniętego, doprowadził zbójów do wściekłości.

Uzbrojony bandyta, który groził kupcowi śmiercią, gdy jego towarzysz starał się zrewidować ofiarę, pochylił się nad Brzozowskim i straszliwym ciosem wził mu sztylet w plecy. Ugodzony wydał bolesny okrzyk i straciwszy przytomność, legł bezwładnie, co wykorzystali zbójcy, zabierając mu z kieszeni 800 złotych.

Po dokonaniu rabunku bandyci odciągnęli kupca z drogi i porzuciwszy go w przydrożnym rowie, zbiegli w las.

Rannego znaleźli rano ludzie, którzy jechali do Warszawy, i zawiadomili o wypadku policję. Przedstawiciele władz natychmiast udali się na miejsce zbrodni i wszczęli energiczne dochodzenie, celem ujęcia bandytów, dotychczas jednak mimo największych wysiłków, na ślad zbójów nie natrafiono.

Brzozowskiego przewieziono furmanką do szpitala. Stan rannego jest ciężki, tak, że są obawy co do utrzymania nieszczęśliwego przy życiu.

Echa niewypłacalności

firmy Adolf Marel we Lwowie.

Około sprawy niewypłacalności lwowskiej firmy „Adolf Marel", w której zaangażowanych jest szereg firm łódzkich, powstają najzupełniej fantastyczne pogłoski co do wielkości pasywów tej firmy i strat firm łódzkich.

W związku z powyższem należy zaznaczyć, że cyfry te nie odpowiadają rzeczywistości i że ogólna suma zadłużenia firmy „Adolf Marel" wynosi ok. 1.300.000 złotych, z czego na Łódź przypada ok. 850.000; — na Lwów, 150.000; — zaś na zagranicę reszta, t. j. ok. 250.000.

Jak się dowiadujemy,, wydział ochrony kredytu przy stowarzyszeniu kupców m. Łodzi, ma tę sprawę wziąć w swoje ręce i załatwić ją w sposób, najkorzystniejszy dla łódzkich i pozałódzkich wierzycieli, a zatem rozpowszechnianie wieści przesadzonych o wysokości pasywów omawianej firmy uznać należy za wysoce szkodliwe dla ogółu wierzycieli.

Pójdziemy do urn wyborczych.

Wszelkie przygotowania techniczne są już zakończone.

Stara rada chce odbyć jeszcze dwa posiedzenia.

W dniu wczorajszym referat wyborczy magistratu otrzymał wypełnione już spisy uprawnionych do głosowania obywateli.

Niektórzy właściciele nieruchomości nie zwrócili otrzymanych formularzy, a inni wypełnili je niewłaściwie, wobec czego organa policji będą interwenjować, przyczem przeciwko właścicielom domu, którzy spisów nie sporządzili, spisane będą protokuły i zostaną oni ukarani.

Obecnie odbywają się w magistracie „egzaminy" kandydatek i kandydatów do prac związanych z układaniem list, zaś dnia 5 września rozpocznie się już praca, polegająca na rozplanowaniu wyborców według okręgów wyborczych, co potrwa prawdopodobnie do 10 dni.

Po sporządzeniu list zostaną one wyłożone w lokalach obwodowych komisji wyborczych i wyborcy będą mogli sprawdzać nietylko czy umieszczono ich na listach, ale i czy nazwiska ich i imiona odpowiadają posiadanym przez nich dowodom osobistym, ponieważ przewodniczący obwodowej komisji wyborczej ma prawo żądać od składającego głos wylegitymowania się. (b)

Między socjalistami

nie doszło do porozumienia.

Jak już donosiliśmy, niezależni socjaliści zaprosili na konferencję przedstawicieli wszystkich partji socjalistycznych, celem stworzenia jednolitego bloku lewicy socjalistycznej.

Na konferencję tę przybyli przedstawiciele lewicy PPS, oraz lewicowych partji żydowskich, natomiast nie przybyli reprezentanci PPS i niemieckiej socjalistycznej partji pracy.

Na konferencji przedstawiciele Bundu oświadczyli, że udział w naradach mogą wziąć tylko pod warunkiem wykluczenia partji Poalej-Syon-lewicy, natomiast ci ostatni uważali, że to oni mają powód do występowania przeciwko udziałowi Bundu, a nie czynią tego ze względu na konieczność stworzenia bloku.

W rezultacie trwała kilkugodzinna burzliwa dyskusja i nie doszło do porozumienia co do stworzenia bloku. (b)

Wiece przedwyborcze

Przygotowania do wyborów w większości partji nie wychodzą poza wewnętrzne poruszenia organizacyjne, a dopiero w przyszłym tygodniu rozpocznie się zewnętrzna propaganda.

Na niedzielę wyznaczono już 4 wiece, przeważnie lewicy, na które przybywają z Warszawy posłowie, oraz przebywający na urlopach leaderzy partyjni.

Chadecy są zadowoleni

z działalności magistratu.

Onegdaj odbyło się w domu ludowym zebranie przedwyborcze, na którem przemawiali: wice-prezydent Groszkowski, ławnicy Kulamowicz i Adamski, radny Pawlak, Piechotkówna i kierownicy związku.

Mówcy skreślili całokształt prac samorządu łódzkiego i wskazywali, że w przeciwieństwie do poprzednich władz, nie zostawiają pustek w kasach, a pozatem za działalnością ich przemawiają wykonane inwestycje i zatrudnienie tysięcy robotników.

Zebranie zakończyło się stwierdzeniem, że należy przystąpić do wyboru nowych władz miejskich w jaknajwiększej ilości głosujących, by samorząd łódzki miał godną reprezentację. (b)

Prezes dr. Fichna

zwoła starą radę.

W dniu dzisiejszym przybywa do Łodzi z urlopu wypoczynkowego prezes rady miejskiej dr. Bolesław Fichna.

Prezes rady podejmie natychmiast po swym powrocie do Łodzi konferencję, w celu dokładnego zapoznania się z sytuacją, jaka wyłoniła się na terenie samorządu łódzkiego wobec rozpisania nowych wyborów. Chodzi bowiem o te zwłaszcza sprawy, które opracowane zostały i przyjęte już przez poszczególne komisje rady miejskiej, a które powinna obecnie zatwierdzić ostatecznie rada na posiedzeniach plenarnych. Spraw takich o charakterze par excellence gospodarczym jest cały szereg, to też projektowane jest odbycie nie jednego, lecz dwuch posiedzeń plenarnych rady w okresie przed 9 października dla załatwienia tych właśnie aktualnych spraw gospodarczych. (E)

Unieważnienie uchwały rady miejskiej

Magistrat musi ściągnąć od pracowników wypłaconą im gratyfikację.

W swoim czasie po bardzo burzliwej debacie, rada miejska na wniosek frakcji NPR. uchwaliła skreślić z budżetu sumę zł. 200.000, wstawioną tam jako zwrot pożyczki, udzielonej pracownikom miejskim.

Jak się obecnie dowiadujemy, ministerstwo spraw wewnętrznych zakwestjonowało tę uchwałę i przesłało do urzędu wojewódzkiego pismo z żądaniem wezwania rady miejskiej, by uchwałę swą cofnęła, a sumę powyższą z powrotem umieściła w budżecie.

Warto zaznaczyć, że na owem posiedzeniu rady miejskiej przedstawiciel frakcji chrześcijańskiej demokracji zgłosił oświadczenie, że nie zgadza się na skreślenie powyższej sumy z budżetu, zaś ławnik Kulamowicz wręcz oświadczył, że nie widzi źródła na pokrycie deficytu, który wytworzy się po darowaniu pracownikom sumy 200.000 zł.

Ostatecznie podczas narady międzyfrakcyjnej postanowiono podwyższyć niektóre pozycje dochodowe, a między innemi podatki od ładunków kolejowych i t. p., dzięki czemu wniosek o skreślenie sumy 200.000 zł. przeszedł.

Obecnie, w wykonaniu reskryptu ministerstwa, magistrat będzie zmuszony ściągnąć od pracowników swych ową sumę, a wówczas budżet miejski wykaże nadwyżkę zł. 200.000

Wiadomość o unieważnionej uchwale wywołała wśród członków magistratu konsternację, a wśród pracowników miejskich rozgoryczenie. (b).

Nowy typ orła państwowego

wybrany z pośród 480 nadesłanych wzorów.

Zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z czerwca b. r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach, rada ministrów ustaliła na posiedzeniu wczorajszem jednolity typ godła państwowego, wybrany z pośród czterystu kilkudziesięciu wzorów nadesłanych.

Nowy typ orła państwowego zastąpi typ dotychczasowy, ustanowiony prowizorycznie ustawą, uchwaloną przez sejm ustawodawczy.

Zarządzenie wprowadzające moc prawną zatwierdzonego projektu nowego orła państwowego ukaże się w takim terminie, że z Nowym Rokiem wszystkie urzędy państwowe będą już zaopatrzone w nowe godło.

Lustracja aktów

pozostałych po okupantach.

W dniu 29 b. m. bawił w Łodzi, zaszczytnie znany historyk, dr. Kazimierz Konarski, dyrektor archiwum akt dawnych w Warszawie, delegowany przez ministerstwo W. R. i O. P. do Łodzi w celu rozsegregowania aktów po byłych władzach zaborczych przechowywanych przez komisarjat rządu w suterenach domu L. 1 przy Alei im. Kościuszki.

W podjętej segregacji brali udział prócz dr. Konarskiego delegat komisarjatu rządu i przedstawiciel magistratu, prof. Józef Raciborski.

Akta zostały podzielone na trzy grupy i przesłane do archiwów państwowych w Warszawie i Piotrkowie oraz do nowozałożonego archiwum miejskiego akt dawnych w Łodzi.

Za owies z przed 100 lat

ma płacić rząd polski.

Z Warszawy donoszą:

Do kasy skarbowej w Warszawie zgłosił się pan Władysław Gurda, włościanin z Dziarnowa w powiecie płockim.

Przedstawił on do wypłaty 6 kwitów rekwizycyjnych pochodzących z roku 1831.

Wojsko polskie, a mianowicie 4 bataljon saperów, 1 pułk krakusów, 13 pułk ułanów i sztab 1 dywizji zarekwirowało pradziadowi pana Władysława Gurdy kilkanaście centnarów owsa i siana.

Kwity te w dziedzictwie przechodziły z ojca do syna, schowane głęboko w skrzyni.

Umierający ojciec mawiał do swych dziedziców:

— Pilnujcie synaczkowie kwitów, gdy powstanie Polska zapłaci wam za rekwizycję.

Polska powstała i obecnie poszkodowany zgłosił się po odbiór należności „historycznej".

Dyżury w aptekach.

Dziś w nocy, dyżurują następujące apteki: F. Wojcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), P. Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37), Leinwebera (Plac Wolności 2), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kabana (Aleksandrowska 80). (b).

KURJER HANDLOWY

LOSTR.REPUBLIKA
Łódź
31 sierpnia 1927

Przed wyborami.

Łódź przygotowuje się do wyborów komunalnych. Wybory te oczywiście odbędą się w pierwszej linji pod hasłami ogólnej polityki. Wszelkie inne hasła schodzą u nas przy wyborach samorządowych na bok.

Wartoby jednak — póki czas — zastanowić się nad możliwością przynajmniej w małym zakresie wprowadzenia do repsezentacji miejskiej kilku osób przedstawiających tendencje życia gospodarczego. Jest rzeczą aż nazbyt widoczną, że ta liczba nie może być wielka. Ordynacja wyborcza na to daje najmniejszą nadzieję. Nie znaczy to jednak by się trzeba było całkowicie wyrzec koncepcji.

Udział reprezentantów sfer gospodarczych w samorządzie jest najbardziej pożądany.

Samorządy są nie tylko instytutem lokalnej administracji politycznej państwa. Same chętnie podejmują się szeregu zadań ściśle gospodarczych. Mają po temu większe dane i lepsze warunki aniżeli państwo, jako takie. Udział ludzi przyzwyczajonych trzeźwo patrzeć na interes wydaje się przeto bardzo pożądany.

Samorządy powołane są do tworzenia całego szeregu urządzeń pomocniczych dla pracy gospodarczej. Mają na inne wpływ pośredni.

Samorządy poza wtórnemi źródłami dochodów dodatkami do podatków państwowych mają pewną sferę wolności w zakresie danin. W tym zakresie stosują pewną politykę. Współdziałanie w kształtowaniu się tej polityki jest rzeczą doniosłą dla czynników gospodarczych.

Oczywiście samodzielna akcja wyborcza zrzeszeń gospodarczych uwarunkowana byłaby jej najzupełniejszą konsolidacją. Zdajemy sobie sprawę, że łatwiej o niej pisać, aniżeli zrealizować ją praktycznie.

Nie mniej dałoby się — w drodze pewnego procesu eliminacyjnego — wyłuskać kilka ogólnych zasad, wystarczających jako platforma. Te zasady streszczałyby się w myśli obrony najogólniejszych celów gospodarczych.

W każdym razie wyłaniające się kombinacje polegające na formalnej i zdeklarowanej współpracy wyborczej poszczególnych zrzeszeń gospodarczych ze stronnictwami politycznemi są zjawiskiem mało uzasadnionem potrzebami życia gospodarczego Łodzi i zgoła nienaturalnem. Rozumiemy je jako niechęć odnośnych zrzeszeń gospodarczych do całkiem biernej roli przy wyborach reprezentacji lokalnej. Ale ta niechęć do bierności nie powinna przybierać nienaturalnej formy.

A. Z.

W notesiku businessmana.

Łódź, 28 sierpnia.

USTAWĘ O UDZIELENIU PORĘKI PAŃSTWOWEJ zmieniono w ten sposób, że gwarancja została dopuszczona za zobowiązania osób fizycznych i prawnych, wynikające z operacji handlu zagranicznego; poręka państwowa za te zobowiązania nie może jednak przekraczać stałego kontyngentu 12 i pół milj. złotych w złocie lub ich równowartości.

ZWROT CŁA został wprowadzony przy wywozie zagranicę kapeluszów i stożków wojłokowych (wełnianych) barwionych, wytworzonych w kraju — za sprowadzone z zagranicy zużyte do wyrobu barwniki w wysokości zł. 48 za 100 kg. Zwrot uskutecznia się zapomocą kwitów wywozowych, wystawionych przez urzędy celne na podstawie zaświadczeń związków eksportowych, po stwierdzeniu wyjścia towarów zagranicę. Kwity wywozowe opiewają na okaziciela, zachowują ważność na przeciąg 9 miesięcy od daty ich wystawienia i mogą służyć do uiszczenia należności celnych za wszelkie towary sprowadzane z zagranicy, w każdym z urzędów upoważnionych do wystawiania kwitów.

ROZPORZĄDZENIE O CŁACH MAKSYMALNYCH, zapowiedziane, już się ukazało w Dzienniku Ustaw (Nr. 74 poz. 651). Stawki maksymalne przywozowe są o 100 procent wyższe od normalnych. Stosuje się je — według określenia zawartego w rozporządzeniu — do „towarów, które pochodzą z krajów, nie mających z Polską uregulowanych stosunków handlowych, o ile w krajach tych towary pochodzące z polskiego obszaru celnego traktowane są przy wwozie gorzej, aniżeli towary innych państw, lub popierany jest wywóz towarów do polskiego obszaru celnego zapomocą premji".

STOCZNIA W GDAŃSKU (firma The International Shipbulding and Engineering Co) zamierza po porozumieniu się z rządem polskim wybudować filjalną stocznię w Gdyni.

TRAKTAT HANDLOWY ma być niezadługo zawarty między Polską a Kanadą. Rząd i reprezentacje gospodarcze zbierają materjały, wnioski i życzenia od zainteresowanych przedsiębiorstw eksportowych polskich.

NA RYNKU STALI konjunktura korzystna. Największy popyt istnieje na stal narzędziową. Ze stali zagranicznych idzie u nas głównie stal szlachetna (angielska i częściowo niemiecka), ale konsumpcja stali zagranicznej w miarę polepszania się gatunku krajowej — stale maleje.

CUKROWNI w Polsce jest obecnie 70, z tego 28 w zachodnich dzielnicach. Przed wojną obszar plantacji buraczanej wynosił 80 tys., a dzisiaj 93 tys. hektarów. Produkcja cukru wynosząca na obszarach polskich w latach 1911/14 rocznie 568.000 t., wynosiła w kampanji 1927/28 — 502 tysięcy tonn. Połowa produkcji idzie na eksport. W bilansie handlowym polskim ten eksport stanowi pozycję 3 i pół milj. funtów szterlingów rocznie.

Rewizja polityki przywozowej.

Łódź nie będzie już pokrzywdzona.

W związku, z mającym się odbyć w najbliższym czasie posiedzeniem centralnej komisji przywozu przy min. przem. i handlu, w której udział biorą również przedstawiciele łódzkich organizacji przemysłu i kupiectwa, ma być poddana całkowitej rewizji dotychczasowa polityka kontyngentów przywozowych. Dotąd bowiem w całym szeregu wypadków ujawniało się pokrzywdzenie importerów łódzkich, którzy otrzymywali zamiast żądanych zezwoleń na pewne niezbędne ilości towarów zagranicznych, zezwolenia na znacznie mniejsze transporty tych towarów.

Kupiectwo włókiennicze Łodzi upośledzone było zwłaszcza w stosunku do importerów warszawskich. Te nierównomierności w traktowaniu poszczególnych ośrodków przemysłowo kupieckich skłoniły czynniki miarodajne do całkowitej zmiany systemu kontyngentów przywozowych z uwzgl. interesów Łodzi. Dla szeregu państw zostaną wyznaczone nowe kontyngenty. (E).

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ

GOTÓWKA:

Dolary —

CZEKI.

Londyn 43.49
N. York 8.93
Paryż 35.05
Praga 26.51
Szwajcarja 172.52
Wiedeń 126.05

AKCJE.

Bank Handlowy 123
Bank Polski 137—135—135.50
Elektr. w Dąbrowie 63—68
Chodorów 142
Cukier 4.80
Nobel 48
Lilpop 29
Ostrowieckie 87
Rudzki 57.50
Zawiercie 35.50
Borkowski 3.10—3.08
Siła i światło 98
Częstocice 2.65
Węgiel 91
Cegielski 38.50
Modrzejów 8.85—8.70
Pocisk 2.12—2.15
Starachowice 61.75—60—60.50
Żyrardów 17—16.75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 57.75—57
10 proc. poż. kolejowa 102.50
5 proc. poż. konwersyjna 62
5 proc. poż. kolejowa 59
8 proc. poż. Banku Gosp. Krajowego i Rolnego po 92
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 55.50—54.50
8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 73.75—73.50
5 proc. m. Warszawy 59—60—59

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Gdańsk, 30 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Notowania w guldenach gdańskich:
100 złotych 57.65—57.80
Czek na Londyn 25.07
Telegraficzne wypłaty na Warszawę 57.62—57.76

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 30 sierpnia 1927.

Londyn 43.50
Zurych 58.00
Berlin 46.85—47.25
Wypłaty na Warszawę, Poznań i Katowice 46.85—47.05
Gdańsk 57.65—57.80
Wypłata na Warszawę 57.62—57.76
Wiedeń 79.06—79.34

Wiadomości gospodarcze

(Wł. służba inf. „Republiki").

—:—

BANKI AUSTRJACKIE.

Wiedeń, 30 sierpnia.

Po zamianie bankowej raty dyskontowej uzgodniły banki i kasy oszczędnościowe swe nowe warunki. W ogólności uchwalono stopę procentową w kredycie zmniejszyć o jedną czwartą proc., natomiast w debecie o pół procent. — Bardzo charakterystycznym jest wykaz Banku Austrjackiego za tydzień od 15 do 23 sierpnia, który, jak wiadomo, stał się pobudką do zniżki raty: wykaz stwierdza wprost kolosalne zmniejszenie się portfelu, mianowicie do cyfry 82.6 milj. szylingów, to jest do cyfry dwukrotnie mniejszej od wykazywanej przed miesiącem.

KONIEC WOJNY NAFTOWEJ.

Wojna naftowa między Standard Oil i Royal Dutch prawdopodobnie zakończy się kompromisem. Kompromis ten ma być oparty na podziale wpływów w Rosji.

ROZWÓJ FLOTY NIEMIECKIEJ.

Berlin, 30 sierpnia.

Niemiecka flota handlowa wykazuje kolosalne postępy. Linja Hamburg—Ameryka wykazywała w zeszłym roku 520 tys. tonn rej. Ilość ta w ciągu roku się podwoiła. Nadto w wykończeniu jest program budowy, obejmujący 150 tys. tonn. Należy przypomnieć, że po wykonaniu traktatu wersalskiego towarzystwu pozostały w latach 1919/20 tylko 4 tys. tonn. Również inne towarzystwa wykazują niebywałe postępy. Niemiecko-Północny Lloyd po wykonaniu obecnego programu budowy dysponować będzie 850 tys. tonn. Cyfry te świadczą o tem, że w niedalekim czasie ekspansja morska Niemiec dojdzie do przedwojennego poziomu.

BANKRUCTWA WE WŁOSZECH.

Rzym, 30 sierpnia.

Ostatnie tygodnie znamionuje silny kryzys finansowy. Cyfra bankructw ogłoszonych bardzo szybko wzrasta.

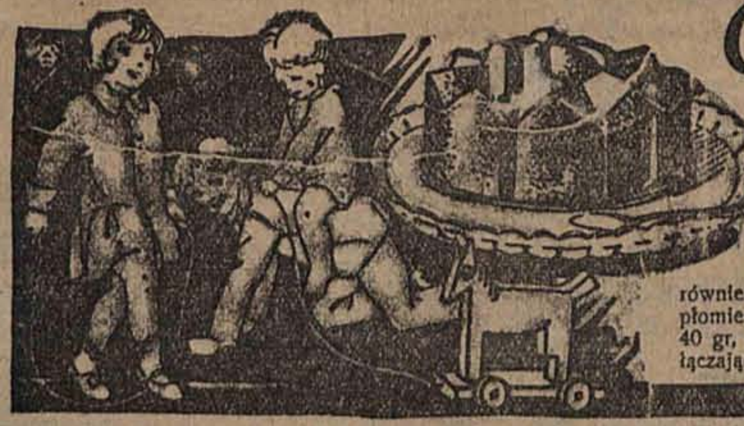
TARYFA CELNA W RUMUNJI.

Wiedeń, 30 sierpnia.

Utworzona została przy ministerstwie skarbu w Bukareszcie najwyższa komisja celna, składająca się nie tylko z przedstawicieli ministerstwa, ale również i zainteresowanych kół gospodarczych. Komisja ta ma podjąć całkowitą reformę taryfy celnej. Po ferjach letnich prace komisji będą wznowione we wrześniu tak, iż rząd przedłoży parlamentowi projekt podczas sesji jesiennej.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym na rynku walutowym w Łodzi, w obrotach prywatnych kurs dolara wynosił 8.90 w płaceniu i 8.91 i pół w zaofiarowaniu. Tendencja spokojna. Materjału poddostatkiem.



Cudowne działanie mleka

wykazały najnowsze badania naukowe. Do ich pełniejszego wyświetlenia przyczyniła się nauka o ważnych pierwiastkach żywotnych — zwanych witaminami — słusznie budzących wielkie zainteresowanie. Spożycie mleka, tego źródła odżywczego ludzkości, winno znaleźć jaknajszersze zastosowanie. Do najsmaczniejszych i najzdrowszych sposobów użycia mleka zaliczyć należy **doskonałe budynie Oetkera**, które łatwo, szybko i tanio sporządzić można z mlekiem. Najżywszą radość wśród dzieci budzi wiadomość: **Dziś będziemy mieli budyń Oetkera!**

Należy żądać Dra. Oetkera budynie w proszku tylko w paczkach oryginalnych ze znakiem ochronnym Oetkera „Jasna Główka”. Dra. Oetkera **nowa barwnie ilustrowana książka z przepisami, wydanie F.** podaje dużo nowych sposobów pieczenia. Znajdują się w niej również bliższe szczegóły o doskonałym aparacie do pieczenia „Podziw Kuchni”, na którym przy małym płomieniu gazowym można piec, smażyć i gotować. Nową książkę nabyć można w każdym sklepie za 40 gr, jeżeliby jej zabrakło, należy zwrócić się, załączając 40 gr w znaczkach pocztowych, do firmy **Dr. A. Oetker-Oliwa.**



KASA CHORYCH M. ŁODZI
ogłasza niniejszem
KONKURS
na posadę lekarza-referenta lecznictwa w przychodni Kasy Chorych.

Ubiegający się o powyższe stanowisko winni obok podania, zawierającego krótki życiorys, wykazać się posiadaniem przynajmniej 10-letniej praktyki lekarskiej, znajomości wszystkich działów medycyny i praktyki administracyjno-lekarskiej. Ponadto należy załączyć następujące dokumenty: 1) metrykę urodzenia, 2) dowody, stwierdzające obywatelstwo polskie, 3) dyplom doktora wszech nauk lekarskich z prawem praktyki w Państwie Polskiem.

Wynagrodzenie lekarza-referenta za osiem godzin dziennej pracy wynosić będzie Zł. 1.400 miesięcznie.

Bliższych informacji udzieli Naczelny Lekarz Kasy Chorych.

Podania uprasza się kierować do Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi, ul. Wólczańska Nr. 225 w terminie do dnia 15-go września 1927 roku.

KASA CHORYCH M. ŁODZI
(—) Dr. E. Samborski
dyrektor
(—) F. Kałużyński,
Przewodniczący Zarządu.

Gimnazium Męskie
(handl. mat.-przyr.)
Zgromadzenia Kupców m. Łodzi
ul. Narutowicza Nr. 68

podaje do wiadomości Szanownym Rodzicom, iż egzaminy wstępne odbędą się w 3-im terminie w dniach 1, 2 i 3 września r. b. o godz. 4-ej po południu.

Podania do klasy A, podwstepnej, wstepnej i wyższych przyjmuje Kancelarja Szkoły od dnia dzisiejszego. Czesne w klasie A wynosi 75 zł. kwartalnie.

Dyrektor: (—) Antoni Idźkowski.

Perfumerja J. Drukera Zawadzka 11
poleca **bogaty wybór wszelkiej Kosmetyki Krajowej i zagranicznej po cenach bardzo niskich.**
Uwaga: Puder Cotjego i Hubigana na wagę



WIELKI WYBÓR
LAMP ELEKTRYCZNYCH
po cenach niskich
poleca
fabr. lamp i wyrobów z bronzu
M. BURAKOWSKI
Piotrkowska 37. — Tel. 21-25.
Konsumentom Elektrowni na spłatę ratami miesięcznemi

Żeńskie Seminarjum Nauczycielskie
Tow. Uniwersytetu Robotniczego
w ŁODZI, UL. PIOTRKOWSKA 18,
przyjmuje na 1 kurs kandydatki ze świadectwem ukończenia 7 kl. szkoły powszechnej.
Początek roku szk. 1 września 1927 r.

Akwizytor
energiczny dla sprzedaży tutejszym fabrykom wprowadzonego artykułu technicznego jest poszukiwany. Oferty sub: „Techniczny” do adm

Od 4 do 15 września 1927 r.
VII Targi Wschodnie
we Lwowie.
Dogodna sposobność zakupu artykułów krajowych i zagranicznych ze wszystkich działów produkcji.
WYSTAWA KOMUNIKACYJNA
pod protektoratem Pana Marszałka i Premjera Józefa Piłsudskiego.
DZIAŁ ROLNICZY
ze szczególnem uwzględnieniem nasiennictwa i maszyn rolniczych.
TARG drobiu, gołębi i królików od 4 do 8 września.
TARG HODOWLANY bydła rogatego, trzody chlewnej i owiec od 9 do 13 września.
I Ogólno-Krajowy Targ koni remontowych i luksusowych od 11 do 15 września
66% zniżka kolejowa w drodze powrotnej ze Lwowa za okazaniem stałej karty wstępu dla zamiejscowych przyjezdnych na Targi.
Przydział kwater w Biurze Mieszkaniowem Targów Wschodnich na dworcu głównym. sd
Informacje i stałe karty wstępu w Biurze Centralnem Targów Wschodnich, Lwów, Jagiellońska 1 i na placu wystawowym, Tel. 9—64.

Gimnazjum Żeńskie
JÓZEFA ABA
w ŁODZI, ZIELONA 10, TELEFON 22-12.
Zgłoszenia nowowstępujących do klas od A do VI włącznie przyjmuje Sekretarjat codziennie od g. 10—1 pp.
Egzaminy systemem lekcyjnym rozpoczynają się w dn. 2 września.
Dyrektor J. AB.



Po powrocie właścicielki
Zakład art. fotograficzny
Jadwigi Kępińskiej
przy ul. Karola 18
wznawia pracę z dniem **1 września** r. b.

KIEROWNIK SPRZEDAŻY
energiczny, pracowity, zdolny organizator, lat 25—35, wład. język. polskim i niemieckim
poszukiwany natychmiast
Zgłoszenia pod „Były akwizytor” do admin. Republiki.

ZGUBIONO PORTFEL.
zawierający dowód osobisty, papiery oraz 4 weksle: 1) 200 zł. wyst. Bajle Feferman, Łódź, Ogrodowa 3, zlec. Icek Guterman, pł. 26. 12. b. r. 2. 324 zł. wyst. Leon Dorożyński, Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 9, zlec. B. Falke, pł. 25. 12. b. r. 3. 200 zł. wyst. Jakób Szulzynger, Południowa 5, zlec. D. Frenkiel, pł. 20. 11. b. r. 4. 500 rubli przedwojennych, wyst. M. Friede, zlec. Sz. Sztyft.

Ostrzega się przed nabyciem powyższych weksli. Zastrzeżenie zrobione. Łask. znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem Szlamie Sztyftowi, Konstantynowska 30.

PIES
(wilk)
z dużą czarną łatą zaginął. — Odprowadzić za wynagrodzeniem Aleja Kościuszki 53, m. 2.

Pokoju
w okolicy Pomorskiej między ulicą Kilińskiego a Magistracką poszukuję.
Zgłoszenia uprasza się telefonicznie Nr. 31-82

Dr. med.
BRAUN
Południowa № 23
tel. 40-26
powrócił.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa.
Przyjmuje
od 9 do 11 rano
i od 5—8 w.

Dr. med.
L. PIKIELNY
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych,
Przyjmuje od 4—7
NAWROT 8.
Telefon 19-90.

Dr. med.
Z. DATYNER
UROLOG
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje: od 1—2 i od 5—8.
Piramowicza 11
(daw. Olgińska)
Telefon 48-95.

DR. MED.
RAPEPORT
ul. Prez. Narutowicza 25
Dzielna
telefon 44-10
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje tylko od 6 — 8 wiecz.

Dr. med.
Lubicz
Cegielniana 43
Tel. 41-32.
Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe
Leczenie sztucznym słońcem wyżynowem.
Przyjmuje od
g. 8 do 10 rano
od 5—8 w.
powrócił.

Dr. med.
L. Prybulski
Zawadzka № 1
Telefon № 25-38,
powrócił.
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem)
Lampa kwarcowa-promieniami Röntgena,
Przyjm. od 9-2 i 5-8
Dla pań od 4—6. Oddzielna poczekalnia.

lekarz-dentysta
F. Horowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz 2—7 wiecz.

Dr. med.
S. KANTOR
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów
Gabinet Röntgena światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144
róg Ewangielickiej
Tel. 29-45.
Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp. wiecz.

Dr med.
M. GLAZER
powrócił
ul. Zielona № 6
Telefon 45-49
Chor. skórne i weneryczne.
Przyjm. od 8—9½ i 12—2 i od 7—8 w.

Dr. JAN
Dobrowolski
Choroby skórne weneryczne.
ul. Andrzeja L. 3
Przyjmuje codziennie od 11—12 i od 5½—7½, w niedzielę od 11—12 w Lecznicy. Zachodnia 27, od 4—5.

Na raty tanio!
Tylko w firmie **„KREDYT”**
Nawrot 15, I p.
kupuje się towary **wełniane, bawełniane, obuwie, firanki, kapy, kołdry, bieliznę, damską i męską**
na raty **tak tanio jak za gotówkę**
„KREDYT” Nawrot 15
(róg Sienkiewicza) I-sze piętro, front

1—2 pokoje
z kuchnią poszukuję w zachodniej części miasta.
Oferty z podaniem warunków do adm. pisma sub „Gotówka L.” 2

Rutynowana nauczycielka
z dyplomem lipskiego konserwatorjum
WZNOWIŁA
LEKCJE GRY fortepianowej
Sienkiewicza № 37, m. 40, Zastać można od 12—2 i od 4—5 30Xp

Doktór
P. KLINGER
Piotrkowska 51, II p. fr.
Choroby weneryczne, skórne i włosów
Przyjmuje od 9 — 12 i 4 — 8.
Dla Pań od 4 — 6.

Mieszkanie
w okolicy Pl. Wolności i przyległych ulic 4 - 5-cio pokojowe z wygodami poszukiwane: ewent. może być zamienione na 3 pokojowe, Pośrednicy pożądani. Tel. 40-45.

Do wynajęcia
POKóJ
umeblowany
w śródmieściu
Nawrot 2, m. **31**
II piętro, front 3-a brama od rogu Piotrkowskiej

Poszukuję od zaraz
mieszkania skład. się z
2-3 pokoi, kuchni i wygodami w śródmieściu.
Oferty do adm pod „S. N. 72”.

Poszukuję
używaną lecz w dobrym stanie
1 tokarnię
do metali 1—1 1/2 mtr. i **1 bormaszynę do 25 mm. wiercenia.**
Oferty do redakcji pod S. N. 72.

Tanio! Na raty!
palta damskie zimowe
w najlepszych gatunkach poleca
„KREDYT”
Nawrot 15, I p.

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorjum
wznowiła lekcje gry fortepianowej
Przyjmuje od 10 - 12 i od 2—5
Wschodnia 72, m. 19 m

Lezioni d'Italiano
(conversazione, grammatica, letteratura) insegne signorina laureata in lettere
Tel. 39-35 dalle 9—1 e dalle 5—8

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku, — **Piotrkowska 294**, tel. 22-89 przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na mieście Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.

W niedziele i święta do godz 2 po poł.

Wykwalifikowana

FRĘBLANKA

potrzebna zaraz. Pierwszeństwo mają osoby obznajmione praktycznie z systemem **prof Montessori**.

Zgłoszenia: Gimnazjum Południowa 18. Od 5—7 godz. p. poł.

Absolwent akademji handlowej w Berlinie z praktyką biurową **poszukuje posady jako korespondent lub innego zajęcia w biurze.** Oferty pod „Solidny" do administracji Rep.

Artysta-malarz

prof. Maurycy Trębacz

powrócił.

Przyjmuje zapisy na lekcje rysunku i malarstwa.

Piotrkowska 71 III piętro, front.

Artystyczna pracownia kapeluszy damskich poszukuje

starszej panny

„siła pierwszorzędna" i zdolnej podręcznej Ul. Narutowicza № 3 front II piętro.

Lekarz-Dentysta

S. Sokalski

ul. Andrzeja 4, tel. 54-12

Chłopcy — pomocnicy

do robót

elektrotechnicznych

zgłoszą się

Biuro Techn. „Watt" Narutowicza № 12.

Absolwentka Salonu Mód „Poldi Schneider Wien"

poszukuje wspólniczki

może być nie fachowczyni z odpowiednim lokalem (może być mieszkanie prywatne) celem założenia pracowni kapeluszy. Zgłoszenia do adm. „Republiki" sub „Sophie"

Poszukuję wspólnika

z kapitałem od 2 do 3 tysięcy dolarów do dobrze zaprowadzonego i istniejącego od szeregu lat pierwszorzędnego magazynu obuwia w centrum miasta. Oferty tylko poważnych reflektantów sub „3000" w adm. „Republiki".

Większy, słoneczny

lokal handlowy

przy ul. Piotrkowskiej między Zieloną a 6-go Sierpnia również częściowo **do odstąpienia.**

Wiadomość: Żeromskiego 23, m. 6.

---

do wynajęcia

większy **lokal**

odpowiedni na biura, składy i t. p. Wiadomości bliższe w administracji domu Piotrkowska 61, od 6—7 w. 30



WZOROWA SZKOŁA DLA DZIECI ŻYDOWSKIEJ INTELIGENCJI

SZKOŁA

(koedukacyjna)

F. Kacenelson-Nachumow

Nad Łódką Nr. 6. między Nowomiejską a Wschodnią.

Do klas przyjmowani są w wieku od **6 lat chłopcy i dziewczęta.**

Język wykładowy — **polski** — wedle programu szkół państwowych. Język **hebrajski** na wysokości zadania.

Przedmioty nauk religijnych pod kierunkiem słynnego talmudysty pana **Benjamina Kacenelsona.**

Dla **dzieci od 4 lat** istnieje wzorowo urządzona **FREBLÓWKA!**

Rytmiczna gimnastyka, rytmiczne tańce. Roboty ręczne, :: Początki nauki. :: Opieka lekarska

Dla mniej zamożnych rodziców—50 proc. ulgi.—popoł. freblówka (od 2—6)

Zapisy codziennie od 11-ej do 2-ej i od 4-ej do 7-ej wieczór.



Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Wyższe Żeńskie Gimnazjum

KLARY WOLFSONOWEJ

POMORSKA 18 (dawniej Średnia) Gmach w morgowym parku i ogrodzie

Dla Inteligencji Żydowskiej pragnącej dać dzieciom **lepsze wychowanie** zostają otwarte przy Wyższem Gimnazjum również klasy **dla dzieci od lat 7 do 14 prowadzone na sposób szkół szwajcarskich.** m

UWAGA: Przy gimnazjum zakład przedszkolny dla dzieci od lat 4 do 7. **„Nowoczesne wychowanie" syst. prof. Montessori** Opłaty niskie

Kancelarja gimnazjum przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—7.

UWAGA! UWAGA!

DŁUGOLETNIA PRACOWNIA KUŚNIERSKA

W. TYGIER, Piotrkowska 38,

I piętro front, telefon 14-99,

została ponownie **otwarta** i przyjmuje wszelkiego rodzaju **zamówienia** z własnych i powierzonych towarów oraz wszelkie **przeróbki żakietów, Kołnierzy i futer.**

Nowootworzona w Łodzi

Księgarnia Literacka

tel. 62-44. NAWROT 8. tel. 62-44.

Poleca: książki szkolne, beletrystykę, dziecinne, dla młodzieży i naukowe.

Dostarcza książki bibliotekom, samopomocom oraz innym organizacjom.

Posiada stale na składzie nowości w językach: polskim, niemieckim, francuskim i angielskim.

Prenumerata czasopism krajowych i zagranicznych. Żurnale. Zamówienia zagraniczne uskuteczniane są bardzo szybko.

Fachowa i staranna ekspedycja.

Kupno i sprzedaż

Z powodu wyjazdu odstąpię sklep z mieszkaniem. Kopernika 27 Cukiernia. 31

Towary różne na MUNDURKI tanio na raty poleca „Kredyt" Nawrot 15 I p. 30

Na raty! płaszcze, swetry Damska i męska bielizna. Jedwabne, wełniane i bawełniane towary, poleca Leon Rubaszkin ul Kilińskiego 44. 31

Obuwie trwałe, bieliznę manufaktura na raty tanio. „Kredyt", Nawrot 15 I piętro 30p

Elektryczna fabryka czekolady w pełnym ruchu, istniejąca od wielu lat, do odstąpienia od zaraz lub później. Zgłoszenia poważnych reflektantów do red „Republiki" pod „Progress" 31

Szafa sklepowa oszklona i bufety Wiadomość: ulica Rzgowska 52, m. 15 2

Okazyjnie tanio otomanę krytą w mokiet, używaną w dobrym stanie sprzedam. ul. Narutowicza 58, zakład tapicerski. 1

9 dużych skrzyń transportowych z zamkami oraz waga apteczna do 500 gr (zupełnie jak nowa) z ciężarkami okazyjnie do sprzedania. Obejrzeć można we firmie — „Urbin" Piotrkowska 69. 4

Lokale

Jest do wynajęcia pokój umeblowany Piotrkowska 121 m. 34 od 3—5. 31

Poszukuje 2 uczenice (uczni) na mieszkanie. Fortepian W domu izraelickim. Opieka dobra. Nowo-Cegielniana 19, II p. 1

Samotna mężatka poszukuje panienki inteligentnej (izraelitki) na mieszkanie ewent. nauczycielki. Zachodnia 21. Józefowicz 1

Poszukuję Garsoniery na kilka godzin po poł Oferty sub. „L.J." 1

Odnajmę inteligentnemu panu słoneczny umeblowany pokój z utrzymaniem lub bez Żeromskiego 77 m. 4. Obejrzeć można 10-12 3-5. 2sd

Ucznia przyjmę z całkowitem utrzymaniem Żeromskiego 77 m. 4. 2sd

Przyjmę panienkę na mieszkanie Oferty sub. „Mieszkanie". sd

Słoneczny umeblowany pokój przy inteligentnej rodzinie od zaraz do wynajęcia izraelicie (tce) Nowo-Cegielniana 22 m. 17 2sd

Pokój słoneczny frontowy umeblowany do wynajęcia Kilińskiego 25 m. 7 II piętro sd

Przyjmę inteligentną pannę (izraelitkę) do wspólnego pokoju, ul Lipowa 27, m. 12.

Stancja dla 1 — 2 uczenic (niów) Cena b przystępna Cmentarna 3 m. 19

Do wynajęcia ładnie umeblowany pokój z oddzielnym wejściem. Orla 12. mieszk. 18.

Pokój duży frontowy umeblowany od zaraz do wynajęcia Nowo-Cegielniana 6, m 12. od 10 — 14 i 16 — 18. — 2

Przyjmę na mieszkanie uczenice z całodziennem utrzymaniem. Opieka troskliwa. Pianino na miejscu. Sienkiewicza 29/19.

Poważna instytucja handlowa poszukuję dwa pokoje z kuchnią z wygodami w śródmieściu Pośrednicy pożądani. Zgłoszenia Ogrodowa 74, g. 9-3. 2

Przyjmę na stancję 2 uczniów (nice) oddzielny pokój, dobre utrzymanie, fortepian, pomoc w nauce. 6-go Sierpnia № 32 m. 6, tel. 49-05

Pokój dla pana. Gdańska 67, dozorca wskaże.

Pokój z utrzymaniem do wynajęcia. Nowo-Cegielniana 12 m. 7

Poszukuję pokoju bez mebli w centrum od zaraz na magazyn kapeluszy damskich. Oferty pod „H. M."

Nauczyciel gimnazjalny poszukuje odpowiedniego pokoju w okolicy Piramowicza. Oferty pod „Dr filozofji"

Poszukuję sklepu z mieszkaniem lub bez w ruchliwym punkcie. Oferty do Republiki „S B".

Do wynajęcia 2 pokoje w centrum miasta pojedyńczo lub razem. W adomość Oszczędność Piotrkowska 13

Jeden frontowy pokój do odstąpienia. ul Al 1 Maja 38 m. 15 dom izraelity.

Posady

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia № 42. Kursa wyuczają listownie: buchalteru rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 30p

Potrzebny stolarz zdolny, meblowy Ulica Zakątna 78 4sd

Bezpłatnie chce pracować zredukowany urzędnik bankowy byle mieć zajęcie. Oferty pod „Stanowczy" 31s

Pomocnik fryzjerski potrzebny ul. Konstantynowska 78.

Rutynowany buchalter bilansista poszukuje posady ew. na godziny. Łaskawe oferty do „Republiki" — sub „111". 2

Sekretarka maszynistka wykształcona potrzebna do adwokata. Oferty pod adwokat" składać do administ. 1

Do masażu potrzebna. Oferty pod „35".

Potrzebny szwajcar do zakładu fryzjerskiego i służąca do wszystkiego. ul. Piotrkowska 47, od 8 — 9 rano.

Panna izraelitka do 4 roletniej dziewczynki na przychodnie na cały dzień potrzebna. Wiadomość Główna 47, m. 3, między 4 a 6

Chłopiec na posyłki potrzebny Skład materjałów jedwabych. Piotrkowska 14 od 8-10 rano. 31

Młoda panienka ze znajomością buchalterji oraz obznajmiona z pisaniem na maszynie chcąc przenieść się z prowincji do Łodzi poszukuje posady. Oferty pod „Łódź proszę składać w adm. pisma. 31

Gospodyni poszukuje posady do starszego pana. Dobre świadectwa. Wiadomość: Radwańska 48 u pp Zerbe. sd

Wychowawczyni starsza energiczna samodzielna z francuskim z dobremi świadectwami potrzebna do 2 chłopców w wieku 5 - 7 lat. Oferty do Republiki sub. L. M.

Pomocnik majstra tkackiego poszukuje pracy na krosna angielskie na roboty lekkie, może sam pracować. Łaskawe oferty do „Republiki" „F.F." 2p

Nauka wychowanie

Udzielam polskiego, historji i stenografji. Piotrkowska 150, wiadomość u dozorcy.

Miss Mary gives English, French and German lessons Traugutta 2, 1 flr.

Udzielam lekcji korepetycji szybko przysposabiam do egzaminów, dla externistów specjalne ulgi ceny najniższe. oraz przyjmuje zamówienia na korepetycje i umieszczam uczni ost. kl. ul. Piotrkowska 189/9

Rozmaite

Dywany reperuję Tkalnia sztuczna Piotrkowska 92 p

Fryzjer Sz. Rozencwajg. Konstantynowska 51, powrócił. 9

Poznam proletarjuszkę samotną lubiącą kino. „Republika" „Valentino"

Poszukuje spólnika do restauracji z kapitałem 200 dolarów. Oferty do „Republiki" „AA."

Zastrzeżenie Kwit inkasowy — № 01115 na sumę zł. 284,80 z Banku Spółek Zarobkowych został zgubiony. A. Krakowski ulica Piotrkowska 99.

Wykwintny manicure. Piotrkowska 128, prawa oficyna. II wejście 3 piętro m. 16. 2

Zamiejscowy wypożyczy 100 dolarów, zastaw biżuterja, informuje „Argus" Zachodnia 36.

Zawiadamiam, że przybłąkała się suka wilczej rasy, szarego włosia Znajduje się przy ul. Rokicińskiej № 37, u Leopolda Łodygowskiego p

Przybłąkał się pies buldog jasny, marengowaty Zgierska 46. Hersz. Fiszhender 9p

Narzędzia rzemieślnicze (Werkzeuge) powierzę przedstawicielstwo na Łódź i Woj. mającemu już kolekcje pokrewnej branży. Zgł. do „Republiki" pod „Düsseldorf".

Zgubione dokumenty

Zaginęły 3 weksle 1) na zł. 300 wystaw. Szenberg i Batist Rzeszów zlec. Sawie D. Lenberger pł. 15 września r.b. 2) na zł. 250 wyst. J. Wajnsztajn Kielce, zlec. B-cia Rotberg, ostatnie żyro K. Huppert, pł. 18/9 3) na zł. 75. wyst. B. Adler, Łódź, Al. I Maja 15 zlecenie B-cia Tajch pł. 30 9 oraz złoty zegarek damski z kantem emaljowanym, gotówką 8 dolarow. 1/2 losu V kl. Lot. Państw. № 4240 — 1/4 losu V kl. Lot. Państw. № 35840. Ostrzega się przed nabyciem Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do Sz. B. Teicha, Piotrkowska 15 u Lembergera.

Zgubiłem weksel wystawiony przez firmę Julian Sagel, Łódź, Moniuszki na zł. 1000, pł. 6. XI. 1927 — na zlecenie K. Rappucha ostrzegam przed nabyciem, zwrócić K. Rapuch, Zawadzka 33.

Unieważnia się zgubioną legitymację, kontrolera F. Bezrobocia, Czerneckiego.

Zyssemilich Stefan zgubił książeczkę wojskową oraz kartę mobilizacyjną wydaną w gminie Widzew.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 sep.). Zarącz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 86.